

**Protokół nr III/06**  
**z III sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**  
**która odbyła się w dniu 14 grudnia 2006 r.**  
**w Sali Imprezowej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.**

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Przyjęcie protokołów z I i II sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
5. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Obsadzenie mandatu radnego (uchwała).
8. Ślubowanie radnej.
9. Podatki i opłaty lokalne na rok 2007:
  - a) stawki podatku od nieruchomości (uchwała),
  - b) stawki podatku od środków transportowych (uchwała),
  - c) stawka podatku od posiadania psów (uchwała),
  - d) stawki opłaty targowej (uchwała),
  - e) podatek rolny (uchwała).
10. Stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007:
  - a) prowadzenie transportu w zakresie dowozów szkolnych (uchwała),
  - b) prowadzenie lokalnego transportu zbiorowego (uchwała),
  - c) utrzymanie gminnych zasobów mieszkaniowych (uchwała).
11. Wydatki zamieszczone w budżecie Gminy Mosina na rok 2006, których niezrealizowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 2006 (uchwała).
12. Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina (uchwała).
13. Zaopiniowanie projektu utworzenia obszaru Natura 2000 (uchwała).
14. Wniesienie skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego:
  - a) orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. (uchwała),
  - b) orzekające nieważność uchwały nr LXVI/493/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. (uchwała).
15. Powołanie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej (uchwała).
16. Wybór Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej (uchwała).
17. Powołanie komisji stałych Rady Miejskiej (uchwała).
18. Ustalenie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).
19. Ustalenie wysokości stawki za korzystanie przez radnego z samochodu prywatnego w podróży służbowej (uchwała).
20. Wynagrodzenie Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).

21. Upoważnienie Przewodniczącego Rady Miejskiej do sprawowania funkcji wynikających z prawa pracy wobec Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).
22. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 4 do 13 grudnia 2006 r.
23. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
24. Zapytania i wnioski radnych.
25. Zakończenie sesji.

### **Przebieg sesji:**

#### do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.05 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jacek Szeszuła, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina.

#### do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny aktualny stan 20 radnych – w sesji obecnie bierze udział 18 radnych, co stanowi 90% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był – ze względu na stan zdrowia – radny Antoni Karliński.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

*Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

#### do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się z prośbą o podanie kandydatur do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Radny Marian Kunaj zaproponował kandydaturę radnego Leszka Dymalskiego.

Radny Jan Marciniak zaproponował kandydaturę radnego Pawła Przybyła.

Radna Maria Krause zaproponowała kandydaturę radnej Krystyny Szczygieł-Nowak.

W związku z tym, że wyżej wymienieni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał ich kandydatury pod głosowanie.

W jego trakcie radna Maria Krause zaproponowała zamianę kandydatury radnej Krystyny Szczygieł-Nowak na kandydaturę radnego Waldemara Waligórskiego.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że wyobraził sobie w tej chwili, iż radna Krystyna Szczygieł-Nowak kandyduje do Komisji Rewizyjnej. W związku z tym wyraził przekonanie, że musi się cofnąć „do początku”. Przypomniał też, że została zgłoszona kandydatura radnego Leszka Dymalskiego do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej. W związku z tym wyraził przypuszczenie, że wyżej wymieniony radny podtrzymuje swoją zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Radny Leszek Dymalski odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zapytał, czy radny Paweł Przybył podtrzymuje swoją zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Radny Paweł Przybył odpowiedział twierdząco.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się do radnego Waldemara Waligórskiego z zapytaniem, czy wyraża zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Radny Waldemar Waligórski odpowiedział twierdząco.

W związku z tym przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wniosek, aby Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną stanowili radni:

- 1) Leszek Dymalski,
- 2) Paweł Przybył,
- 3) Waldemar Waligórski.

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, wybrała radnego Leszka Dymalskiego, radnego Pawła Przybyła i radnego Waldemara Waligórskiego do pełnienia funkcji Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

#### do punktu 4. – Przyjęcie protokołów z I i II sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że w dniu dzisiejszym „usiedliśmy” do obrad w sposób eksperymentalny. Złożył przy tym obietnicę, że „czy to tak będzie wyglądało, czy może inaczej”, stanie się to po wspólnym z nim spotkaniu szefów klubów radnych, na którym zostanie dokonana ocena, czy „to” jest dobre, czy też „wracamy do tego, co było”. Oświadczył też, że dla niego oświetlenie na obecnej sali obrad Rady Miejskiej w Mosinie jest „troszeczkę słabe”. W związku z tym przeprosił za pewnego rodzaju „zmyłki”, które nie wynikają ze złej woli, ale z tego, że nie będzie mógł dostrzec wyrazów, liter itd.

Następnie przypomniał, że protokół z I sesji Rady Miejskiej w Mosinie, która odbyła się w dniu 27 listopada br., czyli zgodność jej porządku obrad z zawartością tegoż protokołu, nadzorowała radna Danuta Białas. W związku z tym zapytał wyżej wymienioną radną, czy ma jakiegokolwiek uwagi do protokołu z I sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Danuta Białas odpowiedziała przecząco.

W związku z tym przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował, aby protokół z I sesji Rady Miejskiej w Mosinie został przyjęty przez nią bez odczytania i poddał swój wniosek pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Przewodzący obrady Jacek Szeszuła przypomniał, że zgodność porządku obrad z zapisami protokołu z II sesji Rady Miejskiej w Mosinie, która odbyła się w dniu 4 grudnia br., nadzorował radny Jerzy Falbierski. Następnie zapytał wyżej wymienionego radnego, czy ma jakiegokolwiek uwagi do protokołu z II sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Jerzy Falbierski oświadczył, że nie ma.

W związku z tym przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował, aby protokół z II sesji Rady Miejskiej w Mosinie został przyjęty przez nią bez odczytania i poddał swój wniosek pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”.

#### do punktu 5. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Przewodzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z III sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Waldemar Wiązek. Następnie zwrócił się do Rady Miejskiej w Mosinie z zapytaniem, czy są inne kandydatury.

W związku z tym, że nie zostały zgłoszone inne kandydatury, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Waldemara Wiązka na nadzorującego sporządzenie protokołu z III sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radnego Waldemara Wiązka do nadzorowania sporządzenia protokołu z III sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Prowadzący obrady Jacek Szeszula zwrócił uwagę, że radni Rady Miejskiej w Mosinie dwukrotnie otrzymali proponowany porządek III sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Stwierdził przy tym, że terminy, „które nas postawiły niejako pod ścianą” są bardzo drastyczne. W związku z tym on się nie dziwi urzędnikom, którzy przygotowywali projekty poszczególnych uchwał, gdyż „spływały” one dosłownie do końca ustawowego terminu. Stąd też ilość uchwał, które „powinniśmy” w dniu dzisiejszym podjąć, bardzo się zwiększyła. W związku z tym zaistniało pytanie, które przedyskutował on z pracownikami Biura Rady Miejskiej, co jest lepsze: wprowadzać dodatkowe punkty do porządku III sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu dzisiejszym, czy też napisać nowy porządek obrad w oparciu o „stary”, następnie „dać to państwu” w teczki radnych i zwrócić się „do państwa” z prośbą o zmianę „tego” porządku obrad. Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się z wnioskiem, aby z proponowanego porządku III sesji Rady Miejskiej w Mosinie został wykreślony punkt 13. dotyczący projektu uchwały w sprawie zaopiniowania projektu utworzenia obszaru Natura 2000. Stwierdziła też, że zawsze tradycją „tej” Rady Miejskiej w Mosinie było, iż „posiłkujemy się komisją”. Wiadomo jej, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa jeszcze się nie ukonstytuowała, ale z racji tego, iż jest jeszcze trochę czasu – jest „to” obszerny materiał i jej zdaniem należałoby szczegółowo się zapoznać, jakie „to” są obszary i na jakim terenie jest utworzona Natura 2000, zwłaszcza, że dotyczy „to” gruntów prywatnej własności i z wielką ostrożnością „powinniśmy podchodzić do tematu, znając o co właściwie tutaj chodzi”. Zwróciła przy tym uwagę, że sam Minister Środowiska stwierdza, iż niewyrażenie opinii w ciągu 30 dni jest równoznaczne z zatwierdzeniem „tego” obszaru jako Natura 2000. Wnosi więc ona o wycofanie tego punktu z porządku III sesji Rady Miejskiej w Mosinie ze względu na termin, który jeszcze jest dopuszczalny oraz w związku z tym, że jest to sprawa dosyć ważna dotycząca rolników. Stwierdziła także, że Minister Środowiska wspomina, iż są jakieś profity dotyczące rolników i tak jest faktycznie, ale „musimy pamiętać”, że są i „obstrzenia”: rolnicy muszą się dostosować do pewnych „reguł gry”, jeżeli „utworzymy” Naturę 2000. Dlatego składa ona taki wniosek.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że jest przeciwny „tej” propozycji. Stwierdził przy tym, że faktycznie temat jest bardzo istotny i ważny. Wyraził też przekonanie, że dobrze byłoby, aby radni na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie usłyszeli trochę więcej, aniżeli „to, co mamy w materiałach”. Domyśla się on, że kompetentny pracownik Urzędu Miejskiego w Mosinie przybliży „tę” problematykę i wtedy podczas tej prezentacji „będziemy mogli” zadawać pytania, wyrabiać sobie pogląd, a ostateczną decyzję „podejmiemy” w głosowaniu. W związku z tym proponuje on, aby „ten” punkt pozostawić.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że nie zgadza się z radnym Janem Marciniakiem z tego względu, iż jeżeli Rada Miejska w Mosinie podejmie w dniu dzisiejszym taką decyzję, iż w porządku obrad znajdzie się „taki” punkt, to Rada Miejska będzie musiała przyjąć lub odrzucić przedmiotową uchwałę.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, że obecny jest przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Mosinie – kierownik „komórki ochrony środowiska”, który jest w stanie odpowiedzieć na wszystkie „państwa” pytania. Wyraziła przy tym przypuszczenie, że być może po czasie „tych” niezbędnych wyjaśnień „państwo będziecie mogli podjąć decyzję”.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się o wyjaśnienie, kiedy mija termin podjęcia przedmiotowej uchwały.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, że z „materiału” wynika, iż do Biura Rady Miejskiej – do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie – wpłynął on 28 listopada br. Następnie został on przekazany przez

Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Jacka Szeszułę na ręce Burmistrz Zofii Springer. Powiadomił też, że ustawowy termin wyrażenia opinii przez Radę Miejską w Mosinie mija po 30 dniach od wpływu. Niewyrażenie opinii, zgodnie z „ustawą”, jest opinią pozytywną. W związku z tym stwierdził, że „nie mamy” zbyt dużo czasu, aby podjąć „tę” uchwałę. Powiadomił przy tym, że tak „mówi” ustawa o ochronie przyrody – „obliguje nas do tego termin”. Dlatego zostało „to” wprowadzone „bez komisji” – „pod decyzję” Rady Miejskiej w Mosinie. Zapewnił także, że jest on przygotowany merytorycznie, żeby udzielić wszelkich możliwych informacji na „ten” temat i przybliżyć go. W związku z tym prosi Radę Miejską w Mosinie, aby podjęła dyskusję w „tej” sprawie.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, że podtrzymuje swój wniosek.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że są 2 przeciwstawne stanowiska, które „musimy przegłosować”. Zwrócił przy tym uwagę, że istotą jest, iż niewyrażenie opinii skutkuje opinią pozytywną. Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnej Małgorzaty Twardowskiej, aby wycofać z proponowanego porządku III sesji Rady Miejskiej w Mosinie punkt 13. w brzmieniu: „Zaopiniowanie projektu utworzenia obszaru Natura 2000 (uchwała)”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy wniosek 17 głosami „przeciw”, przy 1 głosie „za”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej propozycji zmian, prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, iż tym samym proponowany porządek obrad stał się obowiązującym porządkiem III sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

#### do punktu 7. – Obsadzenie mandatu radnego (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poinformował, że w związku z wygaśnięciem mandatu radnej Zofii Springer, która została Burmistrzem Gminy Mosina, „zwróciliśmy się” do Komisarza Wyborczego w Poznaniu o wskazanie na podstawie dokumentacji, kto obejmie wakujący mandat. W dniu wczorajszym „otrzymaliśmy” oficjalne pismo, w którym Komisarz Wyborczy w Poznaniu wskazał na podstawie źródłowych dokumentów, że w związku z informacją o wygaśnięciu mandatu radnego p. Zofii Springer w okręgu wyborczym nr I z listy nr 21 Komitetu Wyborczego „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska”, w wyborach do Rady Miejskiej w Mosinie, które odbyły się w dniu 12 listopada 2006 r., kolejno największą liczbę głosów na liście uzyskała p. Mania Wiesława, która już zasiadła „między nami”. Stwierdził przy tym, że w takim razie „musimy podjąć” uchwałę dotyczącą obsadzenia mandatu radnego przez p. Wiesławę Manię. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego.

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/6/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła złożył gratulacje radnej Wiesławie Mani.

#### do punktu 8. – Ślubowanie radnej.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła powiadomił, że zgodnie z art. 23a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym – przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radna składa ślubowanie. Przedstawił przy tym zasady obowiązujące przy jego składaniu. Następnie poprosił radnych oraz zaproszonych gości o powstanie i odczytał tekst roty w brzmieniu:

**„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”**

Radna Wiesława Mania oświadczyła: „**Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**”

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że w związku z tym odtąd w obradach bierze udział 19 radnych Rady Miejskiej w Mosinie.

W związku z tym ogólny stan osobowy Rady Miejskiej w Mosinie wynosi odtąd 21 radnych.

do punktu 9. – Podatki i opłaty lokalne na rok 2007:

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że radni otrzymali odpowiednie materiały dla rozpatrywanego obecnie tematu. Przypomniał przy tym, że „nie mamy jeszcze komisji”, natomiast po to „odbyliśmy” posiedzenia „klubowe”, aby wypracować określone stanowiska. W związku z tym wyraził przekonanie, że do propozycji stawek podatków i opłat lokalnych, które „otrzymaliśmy” od Urzędu Miejskiego w Mosinie, w imieniu poszczególnych klubów radnych będą się ustosunkowywali bądź ich szefowie, bądź osoby przez nich wyznaczone. Stwierdził przy tym, że ma to na celu przede wszystkim usprawnienie „naszych” obrad. Zapewnił też, że jeżeli trzeba będzie dyskutować, to jest on „za”, ale prosi o przyjęcie takiej jego propozycji.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że jak co roku Rada Miejska w Mosinie przystępuje do podejmowania jednych z najważniejszych uchwał, które stanowią o funkcjonowaniu finansów gminy. Wpływy do budżetu, jakimi są podatki, stanowią przede wszystkim o stanie sytuacji finansowej gminy i mają istotny wpływ na „nasz” rozwój. Uchwała, którą „państwu” przedstawia, „mówi” o 10% podwyżce wszystkich podatków. Poinformowała też, że „tym” tematem zajmowali się przewodniczący „naszych klubów”, kluby radnych, a Urząd Miejski w Mosinie przygotował „dla państwa” szereg dokumentów, nie tylko „mówiących” o „naszych” propozycjach, ale również dających materiał porównawczy, który „państwo” na pewno szczegółowo „przeanalizowaliście”. Stwierdziła także, że 10% podwyżka podatków jest na przestrzeni piątego roku drugą podwyżką, jaką ona przedstawia Radzie Miejskiej w Mosinie. Wyraziła również przekonanie, że po analizie dokumentów „możliście państwo” dojść do wniosku, iż w zasadzie na przestrzeni ubiegłej kadencji tylko raz zostały podwyższone podatki – pozostałe stawki pozostały bez zmian. 10% podwyżka „mówi” o kwocie 1 mln zł, właśnie ten wzrost stanowi o wyżej wymienionej kwocie, który został przeznaczony przede wszystkim na realizację określonych inwestycji. Cały projekt budżetu został zaproponowany biorąc pod uwagę podwyżkę w wysokości 10%. Środki bieżące, które „musimy” zagwarantować do bieżącego funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Mosinie, różnych służb, zostały zagwarantowane i są to niejako środki stałe, których „nie możemy” specjalnie zmieniać, gdyż stanowią one o funkcjonowaniu nie tylko „urzędu”, nie tylko placówek, którymi „zarządzamy”, ale o funkcjonowaniu właściwym wielu podmiotów. Zapewniła też, że na przestrzeni lat „monitorujemy te wydatki”, „wiemy”, jak one wyglądają i „te” środki niezbędne zostały zabezpieczone. Jeżeli nie nastąpi „ta” podwyżka, czy w mniejszym stopniu, „będziemy musieli” wspólnie zastanowić się, które „nasze” wydatki inwestycyjne ograniczyć. Stwierdziła też, że Gmina Mosina ma bardzo niskie podatki w porównaniu do gmin sąsiednich, które „państwu przedstawiliśmy”. Wyraziła przy tym przekonanie, że na podstawie „tych” materiałów, którymi „państwo dysponujecie”, na pewno też podobnych spostrzeżeń „dokonałiście”. Zwróciła także uwagę, że zaproponowane obniżenie stawek podatkowych w stosunku do stawek maksymalnych daje ograniczony wpływ do budżetu środków finansowych w wysokości około 2,5 „milion”. Zauważyła także, że są gminy, w których stawki podatkowe są maksymalne i wtedy, jeżeliby przyjąć „takie” założenie, to wpływy do budżetu byłyby większe o około 2,5 „milion”. Obniżenie „naszych” stawek, które „proponujemy”, mimo, że „mówimy”

o 10% podwyżce, one są nadal w porównaniu niskie, ma wpływ na obliczanie podatków pośrednich, tzw. CIT-ów i PIT-ów, o czym również „powinniśmy pamiętać”.

W trakcie wystąpienia Burmistrz Zofii Springer na Salę Imprezową przybył radny Marek Klemens, tak więc odtąd w dalszym ciągu III sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 20 radnych.

a) stawki podatku od nieruchomości (uchwała).

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień na rok 2007 wraz z autopoprawką w § 2 powyższego projektu uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za propozycjami przedłożonymi przez Burmistrza Gminy Mosina w każdym punkcie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień na rok 2007. Zwrócił przy tym uwagę, że w projekcie przedmiotowej uchwały, ale dotyczy to również innych uchwał podatkowych, znajduje się paragraf czwarty, zgodnie z którym uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. W związku z tym musi ona zostać ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego najpóźniej w numerze z dnia 18 grudnia br., tymczasem w dniu dzisiejszym jest już 14 grudnia. Stwierdził też, że taka konieczność jest bezwzględnie wymagana, żeby „te” uchwały, które „my” dzisiaj „podejmujemy” weszły w życie przed 1 stycznia 2007 r.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” jest za propozycjami, które zostały zgłoszone w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” będzie głosował przeciwko podatkom zaproponowanym przez Burmistrza Gminy Mosina. Umotywować to można tym, że nadal „nie widzimy” polityki prooszczędnościowej „naszej” gminy, co „nas” nie upoważnia do dalszych podwyżek podatków. Poza tym „uwazamy”, że Gmina Mosina za mało na razie pozyskuje środków finansowych z zewnątrz, które też dawałyby mandat do ewentualnego podniesienia podatków. Ponadto „najłatwiejsza droga”, jaką jest podwyższanie podatków, „nie jest dobrym rozwiązaniem od zwykłych obywateli” i sugerowanie nawet, że inne gminy mają wyższe podatki „od nas”, nie przemawia „do nas”, dlatego, że trudno porównywać inwestycje, nie mówi już o Tarnowie Podgórnym, ale o Komornikach, o Stęszewie, czy nawet o Kórniku. Jeżeli „u nas” będą „się robić” tak duże inwestycje, jak w tamtych gminach, być może wówczas „będziemy mogli głosować” za podwyżką podatków.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/7/06 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień na rok 2007, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

b) stawki podatku od środków transportowych (uchwała),

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są przeciwko projektowi uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007. „Uważamy” bowiem, że właściciele środków transportowych są „karani” akcyzą w paliwie, podatkiem od środków transportowych. Poza tym wiadomo, że właściciele środków transportowych nawet nieraz „uciekają” z gmin, w których są dość wysokie podatki od środków transportowych do innych gmin i w nich rejestrują swoje pojazdy. Ponadto jeśli łączna kwota planowana z dochodów od środków transportowych na rok 2007 ma wynieść 581.000,00 zł, to rozumie on, że dotychczasowy plan dochodów na rok 2006 wynosił w granicach 530.000,00 zł, gdyż suma tej kwoty z kwotą stanowiącą 10% jej wartości daje kwotę w granicach 581.000,00 zł. Zwrócił też uwagę, że na dzień 30 września 2006 r., kiedy przypada ostatnia data płacenia II raty podatku od środków transportowych, do „kasy urzędu” wpłynęło 352.000,00 zł – o wiele mniej niż planowany uzysk. Wyraził także przekonanie, że do końca bieżącego roku „ta” sytuacja trochę się zmieni, ale jak przypuszcza on, nie na tyle, aby uzyskać zaplanowany dochód. Biorąc to wszystko pod uwagę, radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej będą głosować przeciwko projektowi przedmiotowej uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że radni z Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” akceptują projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że radni Klubu Radnych „Praworządna Gmina” są przeciw projektowi uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007. „Uważamy” bowiem, że wysokość podatków od środków transportowych jest dosyć wysoka i bardzo duże zainteresowanie dużych firm leasingowych, które chcą rejestrować się w tych gminach, gdzie „te podatki są tańsze”, może przynieść większe korzyści niż ich podniesienie. Nie zawsze jest bowiem tak, że podnosząc podatki, „zwiększamy sobie wpływ”. Czasami lepiej jest je obniżyć lub zostawić na tym samym poziomie, żeby dochody ogólne były większe.

Radny Jerzy Falbierski zaproponował w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego podwyżkę podatków od środków transportowych o 4%. Zwrócił przy tym uwagę, że wzrost tego podatku wynosi średnio 10% w stosunku do roku 2006. Natomiast „my proponujemy” podwyżkę o realny wzrost poziomu inflacji, czyli o 4%.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby podatek od środków transportowych „wynosił 4%”. W jego wyniku za powyższym wnioskiem opowiedział się jeden radny.

Następnie prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie propozycję, aby utrzymać podatek od środków transportowych, przedstawiony przez Urząd Miejski w Mosinie, „w wysokości 10%”. W jego wyniku za powyższym wnioskiem opowiedziało się 7 radnych.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że w związku z tym „wniosek upadł” – pozostaje to, co zaproponował Urząd Miejski w Mosinie w związku z projektem uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007.

Radny Marian Kunaj wyraził przekonanie, że należy przegłosować „prawą stronę”, ponieważ może ktoś się wstrzymać – to nie będzie cały klub radnych.



Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się do Radcy Prawnego Huberta Świątkowskiego z prośbą o pomoc.

Radca Prawny Hubert Świątkowski stwierdził, że „te dwie uchwały” powinny zostać przegłosowane i to w ten sposób, iż powinno się zapytać, kto jest „za”, kto jest „przeciw” i kto „się wstrzymuje” od głosu, zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku, biorąc pod uwagę „te” poprawki.

Radny Jan Marciniak wyraził przekonanie, że należy głosować projekt uchwały przedstawiony przez Burmistrza Gminy Mosina i wówczas „się wypowiadamy”: kto jest „za”, kto jest „przeciw” i kto „się wstrzymał”.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski stwierdził, że został zgłoszony wniosek odrębny, który został przez Radę Miejską w Mosinie odrzucony. W związku z tym obecnie są dwie propozycje: przyjęcie projektu uchwały w zaproponowanym kształcie lub jej nieprzyjęcie, czyli „głosujemy” projekt uchwały przedłożony Radzie Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy projekt uchwały 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

*Projekt tej uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad nim, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

c) stawka podatku od posiadania psów (uchwała),

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za propozycją Burmistrza Gminy Mosina zawartą w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że radni z Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za projektem uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” jest także za projektem uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007.

Radny Tomasz Żak zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu do projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007 znalazł się błąd techniczny, gdyż mowa w nim o kwocie stawki podatku w wysokości 53,69 zł, a jego zdaniem chodzi o podatek w wysokości 6 zł.

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak stwierdziła, że w uzasadnieniu do przedmiotowego projektu uchwały jest mowa o stawkach maksymalnych.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że „my wiemy”, jaka jest stawka maksymalna. Natomiast w uzasadnieniu do przedmiotowego projektu uchwały znalazł się „nieszczęśliwy” zapis, gdyż „mówi” on, że podatek od jednego psa w wysokości 53,69 zł to konsekwencja polityki podatkowej, która zakłada wzrost podatków i opłat lokalnych na rok 2007 w stosunku do stawek obowiązujących w roku 2006. To samo uzasadnienie „mówi”, aby „uwzględnić Ministra Finansów”, ale jego drugi akapit odnosi się do Rady Miejskiej w Mosinie. Można więc w tym pierwszym zdaniu napisać, że górna granica stawek podatkowych, jeżeli chodzi o psa, jest

na poziomie 53,69 zł, natomiast podatek zaproponowany w przedmiotowym projekcie uchwały jest w stosunku do dotychczasowego o 10% wyższy.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła wyraził przekonanie, że można domniemywać, iż „to” zostanie dopracowane. Następnie poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/9/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”. *Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie ustalenia stawki podatku od posiadania psów na rok 2007, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

d) stawki opłaty targowej (uchwała).

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za propozycjami Burmistrza Gminy Mosina zawartymi w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że radni z Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” są za propozycjami zawartymi w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” jest przeciw propozycjom zawartym w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007.

Radny Jerzy Falbierski powiadomił, że Polskie Stronnictwo Ludowe jest za propozycją Burmistrza Gminy Mosina zawartą w projekcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/10/06 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na rok 2007, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

e) podatek rolny (uchwała).

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za propozycją Burmistrza Gminy Mosina przedłożoną w projekcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że radni z Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za propozycją przedstawioną w projekcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, że w imieniu Klubu Radnych „Praworządna Gmina” składa propozycję, aby podatek „ten” wynosił 27,55 zł. Stwierdziła przy tym, że jest to wzrost o 10% w stosunku do podatku z poprzedniego roku. Zwróciła też uwagę, że „my odnosimy się” i propozycja Burmistrz Zofii Springer zakłada obniżenie o 10%, ale jest „to” stawka, którą proponuje się – jest to zmiana wobec ceny z Głównego Urzędu Statystycznego, a nie stawka maksymalna proponowana przez „ministra”. „My nie obniżamy” o 10%, nawet Burmistrz Zofia Springer nie proponuje nigdy obniżki stawki maksymalnej o 10%, tylko „mamy” wzrost o 10% „tego, co było w poprzednim roku”. Natomiast dla rolników na terenie Gminy Mosina rok 2006 nie był dobrym rokiem. „Mamy” oszacowane i uznane przez Wielkopolski Urząd Wojewódzki, że teren „naszej” gminy został dotknięty suszą, a cena podawana przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wynika tylko i wyłącznie z tego, iż plony są bardzo niskie, jest brak zboża i dlatego jest tak wysoka cena. Jeżeli „my nie odniesiemy się” pozytywnie do tego, że „mamy” rolników na „tym” terenie, a Gmina Mosina jest gminą rolniczą, o czym się zapomina w niektórych „takich” rozstrzygnięciach, to ona bardzo prosiłaby, aby Rada Miejska w Mosinie odniosła się do „naszego” wniosku. Przypomniała także, że jest „to” wzrost, a więc nie jest obniżenie i zostanie na poziomie z poprzedniego roku. Zwróciła przy tym uwagę, że tak jak „pani ze służb ekonomicznych” przedstawiła sprawę, trzeba pomnożyć „tę” kwotę dwa i pół raza i to jest rzeczywista kwota, którą płacą rolnicy.

Radny Jerzy Falbierski oświadczył, że chciałby w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego zaproponować, aby utrzymać stawkę ubiegłoroczną, to jest kwotę 25,09 zł. Motywuje on swoją propozycję tym, że miała miejsce ogromna susza i w związku z tym, jego zdaniem, dodatkową karą dla rolników byłoby relatywne podniesienie wysokości przedmiotowego podatku.

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak poinformowała, że podatnicy podatku rolnego, którzy zostali dotknięci suszą, otrzymali ulgi w tymże podatku w wysokości odpowiadającej procentowej wartości poniesionych strat. Stąd wpływy z podatku rolnego za rok 2006 będą znacznie niższe. Poinformowała też, że na terenie Gminy Mosina znajduje się 830 gospodarstw rolnych, czyli o powierzchni powyżej 1 ha, a podatek z nich wyniósłby 146.393,00 zł.

Radna Małgorzata Twardowska zapewniła, że zgadza się z tym, co przedstawiła Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak, ale z jednym warunkiem, iż rolnicy muszą wystąpić o takie zwolnienie, a nie wszyscy oni o to się zwracają.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, że „te” straty się zwiększają ze względu na „bardzo trudne utrzymanie” ziemniaków w kopcach, które w nich gniją z powodu oblodzeń spowodowanych sierpniowymi deszczami. W związku z powyższym straty suszowe będą jeszcze bardziej powiększone – chodzi o to, że dochody rolnicze spadły.

Radna Małgorzata Twardowska przypomniała, że Gmina Mosina „w pierwotnym rozstrzygnięciu na rok 2004, a 2006 roku, została wykreślona”, a więc te dodatkowe profity, które mogły spłynąć do rolników, pozyskanie środków finansowych „z zewnątrz”, bez żadnego „tutaj” wniosku. Stwierdziła też, że nie bez kozery powiedziała, z przykrością stwierdza, iż „państwo komentujecie to śmiechem”. Oświadczyła przy tym, że jest rolnikiem i się tego nie wstydzi. Dlatego występuje ona z ramienia tej grupy społecznej. Poinformowała także, że tylko i wyłącznie osoby, które złożyły wniosek „o suszę i wykazanie”, są zwalniane. W związku z tym nie do końca jest „to” tak prawdziwe. Rolników susza „w tym” terenie dotknęła już po raz kolejny i wiedząc, że środki pomocowe „z uznania suszy” są tak niewielkie, nie wszyscy rolnicy w tym roku o nie występowali. Zwróciła również uwagę, że z ONW to nikt nie robił żadnej jakiegóż „tutaj” uprzejmości i przychylności ze strony rolników, zostali oni pozbawieni dodatkowych środków finansowych.

Radny Jan Marciniak wyraził przekonanie, że „nie możemy myśleć” kategoriami branżowymi. Jeżeli „my mówimy” o sferze rolniczej, to „możemy za chwilę rozmawiać” na temat innych sfer i branż. Takie myślenie i rozumowanie doprowadzi donikąd. Zwrócił się też z zapytaniem do Zastępcy Głównego Księgowego Marii Borowiak, która przedstawiła kwotę ponad 100.000,00 zł łącznie płaconą przez ponad 800 rolników, czy może szacunkowo podać, ile gospodarstwo o powierzchni 20 ha płaci na rok „podatku”.

Zastępca Głównego Księgowego Maria Borowiak stwierdziła, że takiej informacji nie poda, natomiast temat może „państwu” przybliżyć to, iż z mocy „ustawy” zwolnione są z podatku grunty klasy piątej i szóstej. Jeśli chodzi o pozostałe klasy, to podatek liczony jest od hektara przeliczeniowego, a te przeliczniki ustala się w zależności od klasy gruntu. Zapewniła też, że nie chciałaby polemizować, ale świadomość rolników jest wysoka. Jeżeli podatnik przychodził z wnioskiem o umorzenie podatku z tytułu suszy, to był on załatwiany zawsze pozytywnie w oparciu o protokół z wizji lokalnej ustalającej procentową wartość poniesionych strat.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że stawka podatku rolnego „mówi”, czego dotyczy i jakiej grupy społecznej.

Radny Marian Jabłoński zauważył, że kluby radnych opowiedziały się – wyraziły swoje zdania w powyższej sprawie. W związku z tym zwrócił się z prośbą o przeprowadzenie głosowania.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła przypomniał, że zostały zgłoszone dwie poprawki. Najdalej idącą poprawką jest wniosek zgłoszony przez radnego Jerzego Falbierskiego, aby cena skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007 wynosiła 25,09 zł. Następnie poddał pod głosowanie tę propozycję.

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy wniosek 19 głosami „przeciw”, przy 1 głosie „za”.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła przypomniał, że drugą poprawkę zgłosił Klub Radnych „Praworządna Gmina”. Jest to wniosek polegający na tym, aby cena skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007 wynosiła 27,55 zł. Następnie poddał pod głosowanie tę propozycję.

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy wniosek 12 głosami „przeciw”, przy 5 głosach „za” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/11/06 w powyższej sprawie 14 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1q żyta dla celów podatku rolnego na rok 2007, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 10. – Stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007:

b) prowadzenie lokalnego transportu zbiorowego (uchwała),

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej prowadzenia lokalnego transportu zbiorowego.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za przyjęciem propozycji zawartej w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że radni Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za propozycją zawartą w tymże projekcie uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że radni Klubu Radnych „Praworządna Gmina” także są za propozycją zawartą w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej prowadzenia lokalnego transportu zbiorowego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/13/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

a) prowadzenie transportu w zakresie dowozów szkolnych (uchwała),

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej prowadzenia transportu w zakresie dowozów szkolnych.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za przyjęciem propozycji zawartej w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że radni Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za propozycją zawartą w tymże projekcie uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że radni Klubu Radnych „Praworządna Gmina” także są za propozycją zawartą w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej prowadzenia transportu w zakresie dowozów szkolnych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/12/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

c) utrzymanie gminnych zasobów mieszkaniowych (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej utrzymania gminnych zasobów mieszkaniowych.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za przyjęciem propozycji zawartej w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że radni Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za propozycją zawartą w tymże projekcie uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że radni Klubu Radnych „Praworządna Gmina” także są za propozycją zawartą w przedmiotowym projekcie uchwały.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stawki dotacji przedmiotowej na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej w roku 2007, dotyczącej utrzymania gminnych zasobów mieszkaniowych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/14/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 11. – Wydatki zamieszczone w budżecie Gminy Mosina na rok 2006, których niezrealizowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 2006 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie wydatków budżetowych, których niezrealizowane planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 2006. Następnie Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński udzielił odpowiedzi na pytania poszczególnych radnych dotyczące przedmiotowego projektu uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za przyjęciem przedmiotowego projektu uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że radni Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” również są za niniejszym projektem uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że radni Klubu Radnych „Praworządna Gmina” także są za przedmiotowym projektem uchwały.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydatków budżetowych, których niezrealizowane planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 2006. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/15/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 12. – Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina.

Radna Danuta Białas zwróciła się z pytaniem o § 5. przedmiotowego projektu uchwały, czy w związku z tym, że na październikowej sesji Rady Miejskiej w Mosinie została podjęta uchwała w tej samej sprawie, czy nie należałoby o „tej” uchwale mówić, a nie o...

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk stwierdziła, że nie, ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniła uchwałę w przedmiotowej sprawie z 2006 roku, „my musimy się odwoływać” i unieważnić uchwałę z roku 2002.

Radna Danuta Białas zwróciła uwagę, że Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniła dwie uchwały, gdyż to już trzeci raz jest podejmowana uchwała „w tej” sprawie.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk potwierdziła powyższą wypowiedź.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, jaka jest zmiana w stosunku do poprzedniej uchwały.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk stwierdziła, że ponieważ między innymi kwestia unieważnienia uchwały „październikowej” z 2006 roku. Regionalna Izba Obrachunkowa tłumaczyła to w ten sposób, że jeżeli ona „taką” uchwałę unieważniła, nie można w projekcie uchwały odwoływać się „do tej uchwały z 2006 roku”, tylko do tej źródłowej, czyli z 2002 roku, „nie mamy” też prawa oczekiwać rozliczenia od tych, którym „przekazujemy” dotację. Inna możliwość, w jaki sposób „przekazujemy im te dotacje”, to jest na podstawie sprawozdania „gusowskiego”, ale dotyczy to tylko i wyłącznie liczby uczniów, gdyż za tym „idą” pieniądze, a „nie możemy oczekiwać” na co te pieniądze zostały przeznaczone, czy wykorzystane. Zwróciła też uwagę, że nie może to być zapis nie mniej, czy więcej niż 75%, tylko musi to być zapis 75% lub jeżeli „państwo uważacie”, iż „to” ma być inny procent, to wtedy inny. „My przyjmujemy”, że to jest 75%, czyli ten najmniejszy procent.

Radny Jan Marciniak zwrócił się z prośbą o przybliżenie radnym pojęcia „wydatki bieżące”.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk powiadomiła, iż w skład „tych” wydatków, wchodzi między innymi: zakup materiałów i wyposażenia, zakup materiałów naukowych, dydaktycznych, zakup energii, zakup usług remontowych, zakup usług zdrowotnych, zakup usług pozostałych, opłaty pocztowe, telefoniczne, delegacje, odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, wynagrodzenia osobowe pracowników z pochodnymi. Zwróciła przy tym uwagę, że nie wchodzi „tutaj” wydatki majątkowe i są to zakupy inwestycyjne.

Radny Jan Marciniak zapytał, czy także inwestycje.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk odpowiedziała twierdząco.

Radny Jan Marciniak zapytał, czy jeżeli „mówimy” o tym, że ma to być „średnia” kwota w przedszkolach publicznych, a wiadomo, iż w przedszkolach publicznych poza kwotą, którą dotuje Gmina Mosina, jest kwota opłacana przez rodzice, czy ta kwota, która płać rodzice, w skali całego roku, jest także uwzględniana...

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk odpowiedziała twierdząco.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, iż Klub Radnych Koalicji Samorządowej jest „za” przyjęciem propozycji zawartych w przedmiotowej uchwale.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” jest również „za” przyjęciem propozycji zawartych w przedmiotowej uchwale.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, iż Klubu Radnych „Praworządna Gmina” jest także „za” przyjęciem „tej” propozycji, mając nadzieję, że jest ona ostatnią...

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk również wyraziła taką nadzieję.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/16/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 13. – Zaopiniowanie projektu utworzenia obszaru Natura 2000 (uchwała).

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zaopiniowania projektu utworzenia obszaru Natura 2000.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, iż „dostaliśmy” mapy „fajne” – trzeba być niezłym „komandosem”, żeby „to wszystko rozpracować wrokowo”, ale nie wiadomo mu, czy ma on zawsze takie szczęście, że musi zadawać takie niewygodne pytania. Gmina ościenna Stęszew ma bowiem pięknie wypisane wszystkie nazwy miast, miejscowości, wiosek, natomiast „my” jako gmina nie mamy nic. Zapewnił przy tym, że jemu to akurat nie przeszkadza, ale wydaje mu się, że „to” powinno być przede wszystkim, jeżeli „nasz” teren jest brany pod uwagę, powinien być oznaczony. Tymczasem nie ma oznaczonej ani jednej miejscowości na terenie Gminy Mosina. Drugie pytanie ma on odnośnie kolorystyki, która została „tu” zastosowana. Na każdych mapach bowiem drogi oznaczone są koloru czarnego, „tu mamy” kolor pomarańczowy, a z opisu wynika, że kolor ten oznacza „sąsiadujące potencjalne specjalne obszary ochrony siedlisk”, w związku z czym nie wiadomo mu, czy ten kolor pomarańczowy to jest droga, czy to jest już wyznaczony specjalny teren ochronny dla ptactwa, gdyż nie potrafi tego odróżnić. Dla niego Mosina jest podzielona na kilka obszarów takich specjalnych, według tego, „co pan tutaj dostarczył na mapie”. Zwrócił też uwagę, że Minister Środowiska podkreślił, iż zgodnie z ustawą ochrony przyrody dla obszaru Natura 2000 nie ustanawia się zakazów jak dla innych terenów ochrony przyrody, na przykład parków narodowych, rezerwatów przyrody. Jedynym zakazem obowiązującym na terenie obszaru Natura 2000 jest zapis art. 33 ust. 1. – zabrania się działań mogących w znaczący sposób pogorszyć stan siedlisk gatunków roślin i zwierząt, a także w znaczący sposób wpływając negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000. W związku z tym, jego pytanie jest takie, jeżeli urzędnik sobie może przyjąć i oceniać według własnej woli, to jak będzie ktoś kochał przyrodę, to może być zawsze przeciwko „temu” człowiekowi, „temu” inwestorowi, czy temu rolnikowi, gdyż takie przykłady „mamy” nad Jeziorem Góreckim koło Trzebawia, gdzie rolnicy mają wyznaczone tereny, na których mogą kosić trawy, czy dokonywać pokosów tylko i wyłącznie w określonych terminach ze względu na różne zwierzęta. Zauważył także, że na obszarach Natura 2000 działalność związana z utrzymaniem urządzeń i obiektów służących bezpieczeństwu przeciwpowodziowemu, działalność gospodarcza, rolna, leśna, łowiecka i rybacka, a także amatorski połów ryb nie podlega ograniczeniu, jeżeli nie zagrażają one zachowaniu siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk roślin lub zwierząt, ani nie wpływają w sposób istotny negatywny na gatunki roślin i zwierząt, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000. Jest to jego zdaniem bardzo poważna sprawa i „nam” tak naprawdę niewiele „to mówi”, gdyż „my nie możemy ingerować”, jeżeli 40% terenów, które są „tutaj”, należą do gruntów prywatnych. „My nie możemy” przecież wyznaczać komuś, czy on „może robić to, czy tamto”, gdyż „to” jest tylko i wyłącznie teren „tamtego” człowieka i „nie możemy na siłę zakładać”, że tylko on będzie miał pewnego rodzaju wyznaczone przez ministra, czy innych ludzi „tutaj” zagadnienia, którymi może się zajmować. Zapewnił również, że wiadomo mu, iż są dofinansowania z „unii”, że są programy przede wszystkim na ekologię itd., ale chyba „my nie jesteśmy” od tego, aby narzucać „to wszystko”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak powiadomił, że linie zaznaczone kolorem pomarańczowym obejmują drogi.

Radny Waldemar Wiązek zwrócił uwagę, że „tutaj” nie ma drogi, tylko jest wypisane wyraźnie...

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, że obszary Natura 2000 wyznaczone na terenie „naszej” gminy i ościennych



gmin, nie sąsiadują z innymi obszarami Natura 2000, więc „to” zakreślenie nie ma zastosowania – nie ma go na mapie. „Nie mamy” w pobliżu tych mapek następnych, w bezpośrednim sąsiedztwie, dlatego „tu” nie ma wyznaczenia „tego” koloru, o którym mówił radny Waldemar Wiązek. Powiadomił też, że na terenie „Natury 2000” obowiązują tylko nakazy i zakazy ustanowione dla form ochrony przyrody, czyli dla Wielkopolskiego Parku Narodowego i Rogalińskiego Parku Krajobrazowego i w niczym one nie ograniczają jakiegokolwiek działalności. W związku z tym, co mówił wyżej wymieniony radny, że w Trzebawiu rolnicy mają ograniczenia polegające na tym, iż wykaszają łąki później, to przypuszcza on, ponieważ jest „to” inna gmina, że oni korzystają z programów rolno-środowiskowych i za opóźnienie wykaszania, ochronę „tych” gatunków zwierząt, otrzymują dodatkowe bonifikaty. Na terenie „naszej” gminy bowiem, rolnicy korzystają z programów rolno-środowiskowych i „takie” płatności otrzymują.

Radny Waldemar Wiązek zwrócił się z prośbą o rozszerzenie odpowiedzi, on rozumie przy tym, że Wielkopolski Park Narodowy, iż „my tu żyjemy” itd., ale on pyta o „obostrzenia”, gdyż jemu niewiele mówi, jak Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak wskazuje, że „tam” nie zmienia „to” statusu, że gmina, że są wyznaczone obszary. Zauważył przy tym, że „na tej” mapie można np. zobaczyć, iż we wsi Krosinko, ulica do Krosinka, po lewej stronie pomiędzy Krosinkiem, Dymaczewem Starym, a cegielnią, jest „takie” gospodarstwo, które jest zakreślone. W związku z tym w zasadzie „ten” rolnik „nie może nic robić”, gdyż znajduje się „w całym tym obszarze ochronnym”. Stwierdził też, że np. nie wyobraża sobie, żeby on jako radny lub ktokolwiek inny „miał wpływać komuś”, jakieś nakazy lub zakazy wydawać, gdyż „nie na tym droga polega”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak wyraził przekonanie, że radny Waldemar Wiązek źle odczytuje mapę, gdyż „to” gospodarstwo właśnie jest wyłączone z obszaru Natura 2000.

Radny Waldemar Wiązek zapewnił, że on odczytuje dobrze, gdyż jest zaznaczone „to stare gospodarstwo za tą linią”. Może on je przy tym pokazać.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, iż jest „to” projekt „ptasiej” Natury 2000. Siedliskowa natura, która już istnieje, została zatwierdzona i sięga do Kanału Mosińskiego, „idzie” po otulinie Wielkopolskiego Parku Narodowego i „w tamtej naturze” całe Krosinko się znajduje. Część Mosiny również jest w Naturze 2000 – tej, która obecnie funkcjonuje, a „tu mamy stricte po granicach Wielkopolskiego Parku Narodowego poprowadzoną w tej chwili Naturę 2000”. Także „natura”, która już istnieje, sięga dalej, niż ta proponowana.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił uwagę, że jeżeli sensu „stricte” po granicach Wielkopolskiego Parku Narodowego, to p. Słoma „jest wyłączony”.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, iż on widzi, że „to nie jest”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak wyraził przypuszczenie, że być może „ten” błąd wynika ze skali mapy, która jest podana.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, że „skala mapy „tu” jest jeden, trzy kilometry „tutaj” sto metrów, to powinna być obwódka zrobiona tak, jak w Ludwikowie itd.” Jeden milimetr to jest sto metrów.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby ustalić, czego „chcemy się dowiedzieć”. Zwrócił się przy tym z prośbą do Kierownika Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusława Baraniaka, aby jeszcze raz odpowiedział, czy „ten system”, który zostanie wprowadzony – Natura 2000 nie zagraża bezpośrednio interesom Gminy Mosina, gdyż jak on sądzi, „to nas interesuje”. Zapytał też, czy nie zostaną wprowadzone z racji „tego” kolejne ograniczenia, gdyż „to” interesuje ludzi.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, że Natura 2000 nie wprowadza żadnych ograniczeń ani dla mieszkańców, ani dla gminy. Wyraził przy tym przekonanie, że wręcz można powiedzieć, iż dzięki wprowadzeniu Natury 2000 zarówno mieszkańcy, jak i gmina, mają ułatwioną możliwość korzystania z funduszy unijnych i funduszy proekologicznych działających na terenie „naszego” państwa. Gmina składając wnioski o fundusze europejskie, otrzymuje punktację dodatkową, że „na tym” terenie znajdują się obszary Natury 2000.

Radny Waldemar Wiązek zauważył, że „tu” jest wpisane, iż są ograniczenia ze względu na wprowadzenie Natury 2000. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy są te ograniczenia, czy ich nie ma.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak powiadomił, iż te ograniczenia wynikają z istnienia na „naszym” terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, gdyż tam są wpisane nakazy i zakazy, które trzeba stosować, jak również z Rogalińskiego Parku Krajobrazowego. Natura 2000 nie wprowadza żadnych ograniczeń, tylko trzeba stosować „tamte” ograniczenia. Na przykład w Rogalińskim Parku Krajobrazowym jest zakaz stosowania środków ochrony roślin pewnych grup, ale taki sam zakaz obowiązuje w strefie ujęcia pośredniej i bezpośredniej wody, już z zupełnie innych przyczyn.

Radny Kordian Kleiber stwierdził, że „ta sieć ekologiczna” Natura 2000 jest dyrektywą Unii Europejskiej nakazującą ochronę przyrody w tej formie i Polska w przyszłym roku będzie potrzebowała na ten cel 500.000.000,00 zł, a budżet państwa desygnował tylko „dziesięć” i teraz „mamy” 10.000.000,00 zł. Ma on w związku z tym pytanie, czy gmina na której przypadkiem powstanie „ta enklawa” Natura 2000, nie będzie musiała partycypować w kosztach utrzymania „tego”. Mówi się bowiem, że „dostaniemy” pieniądze z Unii Europejskiej, a wyraźnie jest napisane, że „500.000.000,00” będzie na „to”. Zapytał też, czy gminę na to stać, żeby partycypować, gdyż skąd z „10.000.000,00” ma się wziąć 500.000.000,00 zł. Zwrócił się także o wyjaśnienie, czy nie wstrzymane zostaną jakiegokolwiek inwestycje i „nie powstrzymamy” budownictwa indywidualnego „na tych” terenach.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, że utrzymanie Natury 2000 należy do obowiązków „naszego” rządu, państwa. Żaden samorząd nie przekazuje „na to” środków, gdyż „to jest z automatu”, państwo ma budżet...

Radny Kordian Kleiber wyraził wątpliwość, skąd z „10 milionów” znajdzie się „500”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, iż „my tutaj mówimy” o budżecie gminy, a nie o budżecie państwa. Wyraził przy tym przekonanie, że prawdopodobnie „nasze” państwo zostanie przez Komisję Europejską wezwane do naprawy „tego” budżetu, gdyż się zobowiązało, iż będzie przestrzegało wymogów unijnych i w związku z tym „musimy przeznaczyć” jako państwo „taką” kwotę na utrzymanie „tych” Natur 2000. Zapewnił też, że w żaden sposób nie obciąża utrzymanie Natury 2000 samorządu gminnego.

Radny Kordian Kleiber zapytał, czy Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak jest tego pewien.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak odpowiedział twierdząco.

Radny Tomasz Żak wyraził przekonanie, że to w tej chwili można uznać, iż państwo w „jakimś” sensie nie będzie scedowywało kosztów na samorządy, natomiast „my nie mamy” pewności, czy za 2-3 lata się nie zdarzy, tak jak z resztą co roku samorządy są zaskakiwane, że pewne zadania są przekazywane z poziomu państwa na samorządy, w związku z czym tej pewności „nie mamy”. Zwrócił też uwagę, że mimo, iż Natura 2000 pokrywa się z istniejącymi już terenami

ochrony, to „w materiale w punkcie 4.3” na temat zagrożeń można przeczytać, że przyroda jest zagrożona ze względu na bliskość Poznania, a dalej, iż głównym problemem jest silnie rozwinięte w granicach parku budownictwo. Budzi to jego zastanowienie, gdyż jeżeli wskazuje się na budownictwo jako na zagrożenie dla istniejącego parku, to jego zdaniem Natura 2000 w jakimś stopniu zwiększy, czy spowoduje wyhamowywanie inwestycji na „naszym” terenie, inwestycji jako środków, które przynoszą dochód, ale też inwestycji prywatnych w sensie budownictwa itd. Nie wiadomo mu też, w jakim zakresie istnienie działek budowlanych wyznaczonych, wpłynie na realizację zadań „w tym” zakresie.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zapewnił, że „to” niczego nie wstrzymuje. Powiadomił też, że „na tym” obszarze WPN-u – ścisłej ochrony przyrody – jest zakaz wznoszenia budynków mieszkalnych. Natomiast w Rogalińskim Parku Krajobrazowym nie ma zakazu podziałów, budownictwa, czy czegokolwiek innego, są tylko zakazy takie, że nie można budować np. wysypiska śmieci, nie można jakichś uciążliwych zakładów lokalizować, które mogłyby pogorszyć stan środowiska. Z kolei budownictwo jednorodzinne, tam gdzie grunty są przekształcone pod to budownictwo, albo w przyszłości zostaną pod nie przekształcone uchwałą „tej” Rady Miejskiej w Mosinie, nadal będą mogły być zabudowywane, nic tu nie stoi na przeszkodzie – nie ma zakazu podziału gruntów, nie ma zakazu budownictwa.

Radny Waldemar Wiązek poinformował, że w Dymaczewie Starym, pewien rolnik, którego nazwiska nie pamięta, podzielił działki. Iles tych działek on miał, część wydał i wiadomo mu, że ostatnimi czasami miał sprawy sądowe z Wielkopolskim Parkiem Narodowym, które wygrał i „tam” już są budowane budynki. Stwierdził przy tym, że chodzi o to, „żebyśmy nie stwarzali takich sytuacji”, gdyż Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa uważa, iż nie ma zagrożenia. On natomiast uważa, że są bardzo poważne zagrożenia, bo jeżeli „tam” „ktoś” nagle „sobie” wybuduje domy i „ktoś” będzie chciał „tam” wybudować drugi dom, to czasami „możemy wpływać” na różne ograniczenia. Zwrócił się też o wyjaśnienie, czy na przykład za jakiś czas nie przyjdzie ktoś i nie stwierdzi, że załagał się „jakiś piękny rarytas”, jakiś ptak, którego „tu” nie ma i nagle trzeba będzie wprowadzić „jakąś strefę”. Zapytał przy tym, czy to jest realne, czy nie.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, że „to” zawsze jest realne, ale będzie „to” podlegało zupełnie innym przepisom. Jeśli bowiem wojewoda zdecyduje, że np. na jakichś łąkach w pobliżu Kanału Mosińskiego, czy gdzieś na terenach nieobjętym Naturą 2000 trzeba utworzyć jakiś rezerwat, czy wprowadzić jakąś ochronę wymierającego gatunku, to będzie to przedmiotem osobnej uchwały, czy wyrażenia opinii przez „tę” Radę Miejską w Mosinie – są takie możliwości. Zwrócił też uwagę, że są zakazy obowiązujące w Wielkopolskim Parku Narodowym – te, które istniały od jego założenia, tak samo jak w Rogalińskim Parku Krajobrazowym. Natomiast p. Frankiewicz, o którym mówił radny Waldemar Wiązek, posiada grunty wyłączone z Natury 2000 – jest to wyraźnie „obwiedzione” w Dymaczewie Starym, a to, że się on procesuje z WPN-em, to nie ma on na ten temat wiadomości.

Radny Waldemar Wiązek powiadomił, iż procesował się, gdyż dostał „w gminie” warunki zabudowy, sprzedał działkę jako grunty budowlane, po czym Wielkopolski Park Narodowy zaskarżył decyzję. Gmina Mosina „poszła mu na rękę”, a Wielkopolski Park Narodowy odwołał się.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, że Wielkopolski Park Narodowy się odwołał, gdyż miał takie prawo, jego decyzja została odrzucona.

Radny Waldemar Wiązek zwrócił uwagę, że „jego” to kosztowało.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, iż każdy może się odwołać „od wszystkiego” – takie bowiem „mamy” prawo w Polsce.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował, aby „zejść z toru” polemiki.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy „możemy” wskazać miejsca potencjalnych konfliktów zatwierdzając Naturę 2000 z realizacją planu rozwoju zrównoważonej gminy. Zauważyła też, że w „tym” uzasadnieniu ministra „czytamy”, że „takie” profity spłyną, „możemy wyciągać my rolnicy”, przy czym ma ona na myśli „te” 40% prywatnych gruntów, których dotyczy utworzenie Natura 2000. Stwierdziła przy tym, że „możemy korzystać z tych środków unijnych”, z tym, iż Natura 2000 „mówi” wyraźnie rolnikom – „możesz sięgać i wnioskować o to”, ale nieprzekraczająca powierzchnia Natury 2000 to jest 0,4 ha i to są ogromne profity. Natura 2000 na „2,7,13” to jest około 1000,00 zł w skali roku. Natomiast poprosiła ona Kierownika Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Bogusława Baraniaka o wskazanie „takich terenów, przy czym wiadomo jej, jak funkcjonuje Natura 2000 obecnie, jak mieszkańcy, rolnicy chcący prowadzić swoją działalność, zwiększyć produkcję trzody chlewnej, występują o pozwolenie na prowadzenie na budowę, powiększenie swoich budynków inwentarskich i są pewne „obstrzenia” – muszą bowiem „robić operaty” na swój koszt. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, czy „my zabezpieczymy” interesy „tych” rolników wprowadzając „to” i opiniując pozytywnie, gdyż zwracała „państwu” uwagę, że „ta” Rada Miejska w Mosinie nie musi opiniować „tego”. Nie ma bowiem takiego wymogu, przy czym „my powinniśmy się skupić” nad tym, „abyśmy” wskazali potencjalne miejsca konfliktów, „abyśmy” wystąpili w ramach „tego”, kto będzie pokrywał koszty za utracone wartości.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, iż rolnik chcący rozbudować gospodarstwo, np. powiększyć swoje budynki gospodarcze, rozbudować chlewnię, nie ważne, czy to będzie na Naturze 2000, czy zupełnie na innym terenie, musi przeprowadzić....

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że tak nie jest, gdyż jeśli nie przekroczy 40 jednostek dużych, nie potrzebuje....

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, że nie chce on mówić o szczegółach. Poinformował też, że przy większych fermach, czy to drobiu, czy hodowli krów, czy mniejszych, należy przeprowadzić ocenę oddziaływania tego przedsięwzięcia na środowisko – nieważne, czy to będzie na Naturze 2000, czy poza nią. Procedura bowiem jest ta sama, obojętnie gdzie na terenie „naszej” gminy. „Mamy” Naturę 2000 w Rogalinku, a w Bolesławcu „nie mamy”. „Tu i tu” rolnik występuje o rozbudowę chlewni i „tak to” jeden i drugi będzie przeprowadzał – to już stanowią inne przepisy. Poinformował także, iż według jego wiadomości nie ma „takich” obszarów konfliktowych na terenie Gminy Mosina.

Radny Paweł Przybył zwrócił się o wyjaśnienie, jak wygląda kwestia delokacji terytorialnej. Zapytał przy tym, czy jest taka możliwość, „abyśmy mogli wyłączyć” określony „kawałek tego obszaru”, np. pod inwestycje. „Założmy” bowiem, że do Krosinka przyjedzie firma, która chce wybudować fabrykę, czy istnieje możliwość wyłączenia „z tego” obszaru. Odczytał też art. 2 pkt 3 „dyrektywy właśnie tej siedliskowej”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zauważył, iż z mapy wynika, że Krosinko jest wyłączone z Natury 2000. Stwierdził też, iż jeśli w Krosinku w planie zagospodarowania przestrzennego będą wyznaczone tereny pod aktywizację gospodarczą i takie przedsięwzięcie dostanie pozytywną ocenę oddziaływania na środowisko, nie ma przeszkód, aby zostało zrealizowane.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że ma on pytanie dotyczące powierzchni 40% „tegoż” terenu, który, zgodnie „z tym” dokumentem, jest własnością prywatną.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak powiadomił, że „te” wielkości procentowe się zmieniają dlatego, iż na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego te własności prywatne są o wiele mniejsze – rzędu „paru” procent, natomiast na terenie Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, większa część jest gruntów prywatnych...

Radny Jan Marciniak stwierdził, iż czyta literalnie to, co jest napisane „w tych materiałach”. Zwrócił się też o wyjaśnienie, ile osób zamieszkuje „ten” teren. Zapytał przy tym, czy osoby te, nie tylko osoby mieszkające na tym terenie, ale także właściciele gruntów, czy zostali poinformowani zamiarach ministra.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, że szacunkowo jeśli na terenie całej gminy poza miastem mieszka około 12.500 osób, to można przyjąć, iż „na tym” obszarze Natury 2000 mieszka około 5.000 osób. Natomiast o zamiarze utworzenia obszaru Natura 2000 mieszkańcy nie są powiadomieni, gdyż tego procedury nie przewidują.

Radny Jan Marciniak wyraził przekonanie, iż jeżeli tego procedury nie przewidują, to mniema on, że minister nie ma tego obowiązku. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy Rada Miejska jako organ stanowiący „tej gminy”, radni reprezentujący „tych” mieszkańców, czy „my nie powinniśmy poinformować o tym tychże właściciele gruntów oraz tych mieszkańców”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, że Rada Miejska w Mosinie podejmuje uchwałę w imieniu mieszkańców i nie ma możliwości zawiadomienia fizycznie, nie ma takiego obowiązku ustawowego, żeby burmistrz, czy „urząd” informował mieszkańców „tam” zamieszkujących – nie ma takich zapisów ustawowych, że „mamy to robić”.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, iż „mamy” uchwałę o konsultacjach społecznych. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to sprawa żywotna dla mieszkańców, którzy zamieszkują „na tym” terenie.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak poinformował, że jedyną ustawą, która „wchodzi w życie” przy Naturze 2000, jest ustawa o ochronie przyrody, która „mówi”, że rada gminy ma wyrazić opinię w ciągu 30 dni od dnia otrzymania pisma. Niewyrażenie opinii przy tym, uważa się za wyrażenie opinii pozytywnej. Wyraził przy tym przekonanie, że pewnie istnieje możliwość, żeby Rada Miejska w Mosinie podjęła uchwałę negatywną „w tej” sprawie, ale w niej, oprócz „naszej” Rady Miejskiej, „dyskutują albo będą dyskutować jeszcze 5 razy” i nasza ewentualne opinia negatywna będzie „tutaj” opinią cząstkową, która i tak w myśl przepisów nie jest wiążąca dla Ministra Środowiska.

Radny Jan Marciniak zwrócił się o wyjaśnienie, jakie są konsekwencje, jeżeli 5 rad gmin wypowie się negatywnie.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, iż żadne, gdyż opinia nie jest wiążąca dla Ministra Środowiska.

Radny Jan Marciniak zapytał, czy „wszystkich pięciu gmin”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak odpowiedział twierdząco.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że tym bardziej zastanawia się on, czy „my nie powinniśmy w tej sytuacji mieszkańców o tym poinformować”.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, iż rada gminy ma na podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie 30 dni, „pismo” skierowane do Burmistrza Gminy Mosina, otrzymał on 28 listopada, najbliższa sesja Rady

Miejskiej w Mosinie jest „czternastego”, a „dwudziestego ósmego” mija termin. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, w jaki sposób, jeśli byłoby ustawowo nawet „to” wymagane, „mamy powiadomić” mieszkańców gminy.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że zdaje on sobie świetnie z tego sprawę. Stwierdził też, iż być może opinia będzie negatywna „naszej” Rady Miejskiej w Mosinie i „spełnimy” wolę ministra. Natomiast uważa on, że nawet po zgłoszeniu negatywnym, „powinniśmy poinformować” społeczeństwo mieszkające „na tym” terenie „o takich” zamiarach ministra.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, iż „na tym” samym terenie „mamy” dwie Natury 2000, o które nikt się nie pytał ani gminy, ani mieszkańców, tylko one „przechodziły” z mocy prawa przez Komisję Europejską, wojewoda wyznaczył, minister „zaklepał”, „poszło do komisji, komisja przyjęła”. „Nie pytali się” ani gminy, ani mieszkańców i teraz „my mamy głosować” dzisiaj nad uchwałą w sprawie utworzenia nowej Natury 2000, która pokrywa się z istniejącymi już „tymi dwoma obszarami”. Zapytał przy tym, co to zmieni, jeśli „przyjmujemy” negatywną opinię, skoro będą i tak dwa obszary Natura 2000, a opinia rady gminy nie jest wiążąca. W związku z tym wyraził przekonanie, iż nic „to” nie zmieni.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że ostatecznie nic to nie zmieni. Dla ministra właściwie „nasza” uchwała jest bezprzedmiotowa.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Bogusław Baraniak zwrócił się z prośbą, aby wziąć pod uwagę, że projekty Natury 2000 obowiązują tak jak Natura 2000.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż mieszkańcy Gminy Mosina przez Przewodniczącą Rady Miejskiej Jacką Szeszułę poprzez ogłoszenia zostali poinformowani o tym, że w dniu dzisiejszym Rada Miejska w Mosinie rozpatruje sprawę związaną z wyrażeniem opinii na temat Natury 2000, ponieważ jest „to” w programie „dzisiejszej” sesji, a zgodnie z przyjętym zwyczajem na terenie Gminy Mosina, wszystkie wsie, jak również osiedla, są poinformowane poprzez ogłoszenia o sesji Rady Miejskiej w Mosinie i jej porządku obrad.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, iż jest to formalna prawda, natomiast „życie jest takie, jakie jest”.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, iż Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak wyraźnie powiedział, że bez względu na „naszą” opinię na temat Natury 2000, natomiast ona ma zawsze wątpliwości, jeżeli rada gminy nie musi odnosić się do tego, co ktoś odgórnie narzuca. Jeżeli bowiem „podejdziemy” do tematu „porządnie”, to być może „damy” szansę mieszkańcom, tym 40% wymienianym prywatnym właścicielom, aby te swoje roszczenia do utraconych wartości, ponieważ Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak rzeczywiście mało precyzyjnie może powiedzieć, gdyż nie wie, jak „dyrektywa ptasia” będzie się odnosiła, jakie narzuci następne „obstrzenia” dotyczące „tego” terenu. Zapewniła przy tym, że jej wiadomo, iż „wprowadzamy tutaj”, „jesteśmy” państwem Unii Europejskiej – we wspólnocie i „stosujemy się do tych dyrektyw”, ale „podejdźmy” do tematu dość poważnie i ostrożnie, jeżeli już „stosujemy” Natura 2000. Ma ona przy tym takie sygnały, że rolnicy nie do końca są zadowoleni, nawet dopiero właśnie jak napotykają, że „muszą te operaty robić”, które kosztują do około „3.000,00”, czyli to jest dodatkowy koszt wydłużający ich rozwój inwestycyjny, gdyż sprawa, która mogłaby zostać zakończona w 7 miesięcy, kończy się po półtora roku – są te ograniczenia. Jeżeli nawet sam minister zwraca uwagę, że „można od utraconych wartości, tytuł odszkodowań” itd., to ona się pyta – kto będzie ponosił te rekompensaty, do kogo „będą się zwracać”, jeżeli „my nie musimy” opiniować pozytywnie, czy negatywnie, gdyż i tak Natura 2000, z tego, co ona rozumiała, zaistnieje na „naszym” terenie.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak zwrócił uwagę, że Natura 2000 już jest na „naszym” terenie. Może on przy tym powiedzieć, że „nie mamy” żadnych, oprócz tych, co już obowiązują w Rogalińskim Parku Krajobrazowym i Wielkopolskim Parku Narodowym, innych obostrzeń wprowadzenie Natury 2000 nie przewiduje. Natura 2000 nie wprowadza bowiem żadnych nakazów, zakazów, czy czegokolwiek innego. Stwierdził też, że rolnik musi udowodnić, iż tytułu Natury 2000 poniósł jakieś szkody i kierować je do wojewody, jako przedstawiciela rządu w terenie, tak jak jest to przy strefie bezpośredniej ujęcia wody, czy pośredniej. Tak więc nie są to roszczenia do gminy.

Radny Tomasz Żak zwrócił uwagę, że jeżeli na terenie Natury 2000 pojawia się możliwość realizacji jakiegoś planu, czy przedsięwzięcia i na tym terenie występuje gatunek szczególnie chroniony, priorytetowy, „my musimy” docelowo zwrócić się w tym momencie o opinię Komisji Europejskiej, co jest wydłużeniem procesu decyzyjnego.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak powiadomił, iż „mamy” w Rogalińskim Parku Krajobrazowym obszar Natura 2000 ten projektowany i ten istniejący, który obejmuje starorzecze i dorzecze rzeki Warty. Na tym terenie, ze względów nawet budowlanych, nie są dopuszczone do budowania żadne budynki, gdyż jest to teren zalewowy. Jeśli „tam” np. osiedli się orzeł przedni, to on będzie objęty ochroną, ale jego stanowisko. Natomiast tam nie ma żadnych ograniczeń „przy tej”. Na terenie zalewowym rzeki Warty nigdy „nie będziemy wnosili” żadnych budynków, żadnych budowli, prowadzić żadnej hodowli – niczego. W związku z tym nie zmieni w niczym, że osiedli się jakiś nowy gatunek ptaka, który skądś przyleci i zacznie gniazdować. On zostanie wymieniony, że podjęto pod ochronę również, np. jakiś gatunek ptaka.

Radny Tomasz Żak zwrócił uwagę, iż planem objęte są również tereny niezalewowe, tereny, które mogą iść np. pod inwestycje.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak stwierdził, iż głównie siedliska ptaków, chodzi o siedliska ptaków błotnych i bagiennych, które występują „na zalewie” i można przyjąć, że w lasach objętych Naturą 2000 „te” objęte ochroną.

Radny Marek Klemens oświadczył, że chciałby on postawić formalny wniosek o zamknięcie dyskusji, ponieważ myśli on, iż wszyscy są już przekonani, jak głosować. Ta dyskusja „nas donikąd” już nie doprowadzi, „stoimy”, jak sądzi on, „na dwóch różnych krańcach”, program przy tym „mamy” bardzo napięty, a chciałby on, „żebyśmy” go jeszcze dzisiaj zrealizowali.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał wniosek radnego Marka Klemensa o zamknięcie dyskusji pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 17 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że Klub Radnych Koalicji Samorządowej nie wypracował stanowiska w powyższej sprawie, w związku z czym członkowie wyżej wymienionego klubu radnych będą głosowali zgodnie ze swoim przekonaniem.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, iż Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” jest za przyjęciem uchwały w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” jest przeciw przyjęciu uchwały „w tej” sprawie.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, że wolałby kontynuować tę dyskusję. Jest bowiem dla niego niejasne, czy w przypadku objęcia terenu „programem” Natura 2000, możliwe byłoby powstanie lotniska polowego w Sowińcu. Zapytał przy tym, czy to jest możliwe.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się z prośbą o złożenie „tego” na piśmie, gdyż „przegłosowaliśmy” wniosek formalny. Następnie wyraził przekonanie, że każdy „z nas” wyrobił sobie już określone zdanie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu utworzenia obszaru Natura 2000. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie 8 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

*Projekt tej uchwały stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 14. – Wniesienie skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego:

- a) orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. (uchwała),
- b) orzekające nieważność uchwały nr LXVI/493/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. (uchwała).

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 24 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-516/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego, a także projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 14 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-495/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/493/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego pomiędzy ulicami Stęszewską, Zamoyskiego, Piaskową, Wiejską oraz granicą Wielkopolskiego Parku Narodowego w miejscowości Krosinko.

Radny Waldemar Wiązek zwrócił się o wyjaśnienie, dlaczego nie są dostarczone „tutaj” mapki, „żebyśmy mogli” czytelnie topografię terenu zobaczyć. Zapewnił przy tym, że rozumie to wszystko, co jest napisane, ale chciałby się również zapoznać „z mapką”.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz zwrócił uwagę, iż projekt uchwały dotyczy dania przyzwolenia Burmistrzowi Gminy Mosina w celu wystąpienia „z tą” skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a nie dotyczy samego planu miejscowego.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, że chciałby się on zapoznać wizualnie o jaki teren konkretnie chodzi, gdyż argumenty Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomira Ambrożewicza go nie przekonują.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz odczytał fragment tytułu projektu uchwały w brzmieniu: „w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego”. Zwrócił przy tym uwagę, że nie w sprawie uchwały dotyczącej planu, tylko w sprawie wniesienia skargi. Powiadomił też, że „te” dwie skargi dotyczą planu na terenie Krosinka obejmującego teren między ul. Stęszewską, ul. Wiejską, a granicą WPN-u oraz planu, który dotyczy terenu wokół ul. Krasickiego oraz ul. Strzeleckiej.



Radny Jan Marciniak zapewnił, iż rozumie sens „tej” uchwały, natomiast jako radny i „my wszyscy musimy” ją podjąć albo nie. Zwrócił też uwagę, że w uzasadnieniu czyta on, iż „Rada Miejska w Mosinie uznaje, że wyżej wymienione rozstrzygnięcie Wojewody Wielkopolskiego jest niezgodne z prawem”. Stwierdził także, że jeżeli on jako pojedynczy radny miałby głosować „na tę” uchwałę, to musi być przekonany, iż „to” rozstrzygnięcie jest niezgodne z prawem. W związku z tym nie wiadomo mu, czy to zdanie jest w ogóle na miejscu, gdyż jeżeli ten spór ma rozstrzygnąć Wojewódzki Sąd Administracyjny, to niech go rozstrzygnie zgodnie z prawem. Natomiast on jako radny nie będzie głosował nad uchwałą, która stwierdza, że rozstrzygnięcie wojewody jest niezgodne z prawem. On bowiem takiego przekonania nie ma – nie ma takiej wiedzy.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego, rada gminy może podjąć decyzję o tym, żeby wnieść skargę, jeżeli dojdzie do wniosku, że ono narusza prawo.

Radny Jan Marciniak oświadczył, iż nie rozumie po co w uzasadnieniu jest „ten nieszczęśliwy” zapis. Zapewnił przy tym, że rozumie treść uchwały, samej uchwały bez uzasadnienia i jej osobiście nie kwestionuje. Jeżeli Wojewoda Wielkopolski rozstrzygnął negatywnie, „chcemy dojść” do prawdy i do prawa, to „dojdźmy” i „zaskarżmy tę uchwałę”, ale dlaczego on ma być zmuszony do przekonania, że „to” rozstrzygnięcie jest niezgodne z prawem. Zapytał też, czy 20 radnych „tu” obecnych ma takie przekonanie. Zwrócił także uwagę, że jeżeli „to” rozstrzygnięcie wpływa do Biura Rady Miejskiej w Mosinie oraz Urzędu Miejskiego w Mosinie, to Biuro Rady nie jest oddzielną „komórką”, ani nie jest jednostką organizacyjną. W związku z tym, jak wpływa do „urzędu”, to wpływa do „urzędu”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak odczytał fragment art. 98 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym w brzmieniu: „rozstrzygnięcia organu nadzorczego dotyczące gminy, w tym rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 96 ust. 2 i art. 97 ust. 1, a także stanowisko zajęte w trybie art. 89, podlegają zaskarżeniu do sądu administracyjnego z powodu niezgodności z prawem w terminie 30 dni od dnia ich doręczenia”. Stwierdził przy tym, że jeżeli zdaniem Rady Miejskiej w Mosinie uchwała jej dotycząca miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest zgodna z prawem, to rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego jest niezgodne z prawem i trzeba wnieść skargę. W przeciwnym wypadku trzeba zmienić uchwałę dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie wskazanym przez Wojewodę Wielkopolskiego.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się o wyjaśnienie, co „w tej uchwale” np. dotyczącej Krosinka było niezgodne z prawem zdaniem prawników Wojewody Wielkopolskiego.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że jeżeli chodzi o Krosinko, to były „tam” chyba 3 zarzuty. Podstawowym było stwierdzenie niezgodności „tego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. Tę niezgodność Wojewoda Wielkopolski wywiódł na podstawie jednej jednostki wyznaczonej w planie. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż „państwu” jest znany taki teren między „ostatnią” ulicą po prawej stronie jadąc do Stęszewa, a ścianą lasu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jest to prywatny pas ziemi 20-metrowy, który już, z tego co jemu wiadomo, kilka lat temu była podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – WPN nie uzgodnił „tego” projektu planu i plan „upadł”. Zwrócił też uwagę, że w „Studium” cały „ten” obszar do „tego” lasu wyznaczony jest jako teren zabudowy mieszkaniowej. Jest „tam” co prawda zapis taki, który mówi, że jest „to” teren zabudowy mieszkaniowej z dopuszczeniem usług nieuciążliwych. „Mamy” taką sytuację,

że „mamy” prywatną działkę, oddzielną drogą, z której już istnieją wjazdy na prywatne posesje, znajdujące się po drugiej stronie „tej” drogi i „ten” pas w „Studium” wyznaczony jest jako „ta mieszkaniówka”, a faktycznie stanowi „to” nieużytek częściowo zalesiony samosiejkami. W planie „ten” teren został wyznaczony przez projektanta jako teren upraw polowych z możliwością zalesienia. Wojewoda Wielkopolski stwierdził, że taki zapis jest niezgodny z zapisem w „Studium”, natomiast „tutaj” powinna być „ta mieszkaniówka”. Druga strona „tej” całej sytuacji jest taka, że nieformalne, ale tak naprawdę nie „do przeskoczenia” stanowisko WPN-u jest takie, iż od granicy z WPN nie wolno lokalizować żadnej zabudowy w odległości 30 m. Dlatego mówi on „nieformalne”, ponieważ jest to stary zapis, który obowiązywał w momencie, gdy obowiązywały plany ochrony WPN-u. Na dzień dzisiejszy żaden z tych planów nie obowiązuje, natomiast WPN „pośiłkuje się tym nieaktualnym zapisem”. „Mamy” więc taką sytuację, że właściwie „mamy” działkę, która jest wyznaczona w „Studium” jako „mieszkaniówka”, ale tak naprawdę z zapisu WPN-u wynika, iż właściwie „ta mieszkaniówka” może się tylko zacząć po drugiej stronie drogi. W związku z tym „gdybyśmy” zrealizowali wniosek Wojewody Wielkopolskiego, „wyznaczylibyśmy” tereny budowlane bez prawa zabudowy, ponieważ „musielibyśmy” spełnić warunek WPN-u. Ten zapis, który został wyznaczony przez projektanta „w tym” planie, ponieważ WPN i tak nigdy nie zezwoli na zabudowę „tego” terenu, umożliwia uprawianie tego terenu w taki sposób, w jakim on jest oraz w celu ewentualnie zalesienia. Przez „te” działalność rolniczą, przez „to” zalesienie można rozumieć, że jest „to” drobna wytwórczość rzemieślnicza, która jest nieuciążliwa dla „tego”, gdyż „mogę tam hodować” marchewkę albo choinki na Boże Narodzenie i nie da się ukryć, iż jest „to” usługa nieuciążliwa i na pewno nie zakłóci spokoju WPN, ani sąsiadów obok. Jest jeszcze inna możliwość zagospodarowania „tego” terenu. Można byłoby bowiem „te” tereny przekształcić w zielen publiczną z tym, że „musimy” zdawać sobie sprawę z tego, iż przekształcenie „tego” prywatnego terenu, jest równoznaczne z wystąpieniem „tego” człowieka o wykupienie „tego” gruntu, gdyż jakim prawem Burmistrz Gminy Mosina, a Rada Miejska w Mosinie poprzez uchwałę, narzuca na prywatnym gruncie zielen publiczną. Jest to przy tym inna możliwość rozstrzygnięcia.

Radny Jan Marciniak stwierdził, iż cała uchwała jest prawidłowa. Zapewnił też, że on nie kwestionuje wystąpienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, jeżeli chodzi o skargę. Natomiast kwestionuje on „ten” zapis, który jest w uzasadnieniu i ma przy tym propozycję. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby stwierdzić, czy „ten” zapis byłby dobry. Następnie odczytał treść swojej propozycji zapisu w brzmieniu: „Rada Miejska w Mosinie nie podziela stanowiska Wojewody Wielkopolskiego, które legło u podstaw jego rozstrzygnięcia nadzorczego”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że treść normatywna uchwały znajduje się w uchwale. Wyraził przy tym przekonanie, że jeśli Rada Miejska w Mosinie chce łagodzić „to” sformułowanie z uzasadnienia, to nic nie stoi na przeszkodzie. Stwierdził też, że „tu” jest też taka ciekawa rzecz, czy wojewoda może stwierdzić nieważność uchwały, w której „kwestionujemy” jego rozstrzygnięcie nadzorcze. Wyraził przy tym przekonanie, że sam Wojewoda Wielkopolski nie może zakwestionować „tej” uchwały z tego względu, iż „ta” uchwała ma spowodować zweryfikowanie jego rozstrzygnięcia nadzorczego.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że dlatego proponuje on, aby w uzasadnieniu projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 24 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-516/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie

w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego, wykreślić zapis: „Rada Miejska uznała, że wyżej wymienione rozstrzygnięcie nadzorcze jest niezgodne z prawem” i wprowadzić zapis w brzmieniu: „Rada Miejska w Mosinie nie podziela stanowiska Wojewody Wielkopolskiego, które legło u podstaw jego rozstrzygnięcia nadzorczego”.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wniosek radnego Jana Marciniaka, aby w uzasadnieniu projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 24 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-516/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego, zapis w brzmieniu: „Rada Miejska uznała, że wyżej wymienione rozstrzygnięcie nadzorcze jest niezgodne z prawem”, zastąpić zapisem w brzmieniu: „Rada Miejska w Mosinie nie podziela stanowiska Wojewody Wielkopolskiego, które legło u podstaw jego rozstrzygnięcia nadzorczego.” W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższą propozycję 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że Klub Radnych Koalicji Samorządowej jest za podjęciem „tej” uchwały.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, iż Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” jest również za przyjęciem „tej” uchwały.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” wstrzymuje się od głosowania „tej” uchwały dlatego, iż „nie podejmowaliśmy” wcześniej „tej” uchwały, w związku z czym trudno „nam” się dzisiaj do niej odnosić.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 24 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-516/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/492/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego, z uwzględnieniem przegłosowanej wcześniej poprawki. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/8/06 w powyższej sprawie 17 „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radny Jan Marciniak poinformował, iż w przypadku projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 14 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-495/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/493/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego pomiędzy ulicami Stęszewska, Zamoyskiego, Piaskową, Wiejską oraz granicą Wielkopolskiego Parku Narodowego w miejscowości Krosinko, kwestionuje on tylko również to, co przy „pierwszej” uchwale, ponieważ uzasadnienie jest identyczne. W związku z tym zaproponował, aby zamiast „tego” zdania było to, które „przegłosowaliśmy” w przypadku poprzedniej uchwały. Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wniosek radnego Jana Marciniaka, aby w uzasadnieniu wyżej wymienionego projektu uchwały, zapis w brzmieniu: „Rada Miejska

uznała, że wyżej wymienione rozstrzygnięcie nadzorcze jest niezgodne z prawem”, zastąpić zapisem w brzmieniu: „Rada Miejska w Mosinie nie podziela stanowiska Wojewody Wielkopolskiego, które legło u podstaw jego rozstrzygnięcia nadzorczego”. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższą propozycję 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 14 listopada 2006 r. nr NK.I-10.0911-495/06 orzekające nieważność uchwały nr LXVI/493/06 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego pomiędzy ulicami Stęszewską, Zamoyskiego, Piaskową, Wiejską oraz granicą Wielkopolskiego Parku Narodowego w miejscowości Krosinko, wraz z przegłosowaną wcześniej poprawką. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/17/06 w powyższej sprawie 17 „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu. *Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 15. – Powołanie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej (uchwała).

Przewodzący obrady Jacek Szeszuła poinformował, iż kandydatami na członków Komisji Rewizyjnej są: radna Danuta Białas, radny Marian Jabłoński, radny Marek Klemens, radna Maria Krause oraz radna Krystyna Szczygieł-Nowak.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/18/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 16. – Wybór Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej (uchwała).

Przewodzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się z prośbą o zgłaszanie kandydatów na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak zgłosił w imieniu Klubu Radnych Koalicji Samorządowej propozycję, aby funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej pełnił radny Marian Jabłoński.

Radny Marian Jabłoński wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, iż Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” popiera kandydaturę radnego Mariana Jabłońskiego na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Poinformowała przy tym, że „uwazamy”, iż skoro klub radnych, w którym pracuje wyżej wymieniony radny, „wyasygnował go” i obdarzył tak dużym zaufaniem, to „my” również „powinniśmy” tę kandydaturę poprzeć.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” będzie głosował indywidualnie nad tą kandydaturą.

Radny Jerzy Falbierski poinformował, że Polskie Stronnictwo Ludowe popiera kandydaturę radnego Mariana Jabłońskiego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili innych kandydatów na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła ogłosił zamknięcie listy kandydatów.

Powiadomił przy tym, iż Rada Miejska w Mosinie dokona wyboru na powyższą funkcję w głosowaniu tajnym.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zwrócił się do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej o przygotowanie kart do głosowania w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i zarządził przerwę w obradach dla dokonania tej czynności.

Po wznowieniu III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, członek Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Leszek Dymalski przedstawił zasady obowiązujące podczas głosowania w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Następnie po rozdaniu ponumerowanych i ostemplowanych kart do głosowania, wzywani w kolejności alfabetycznej radni wrzucali do urny wyborczej swoje karty do głosowania w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zarządził przerwę w obradach dla podliczenia oddanych głosów i sporządzenia przez Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną protokołu z przeprowadzonego głosowania.

Po wznowieniu III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Przewodniczący Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Paweł Przybył odczytał protokół wyżej wymienionej komisji z przeprowadzonych wyborów na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w dniu 14 grudnia 2006 r., z którego wynika, że Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został wybrany jednogłośnie – 20 głosami „za”, radny Marian Jabłoński.

Następnie prowadzący obrady Jacek Szeszuła odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/19/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marian Jabłoński podziękował za zaufanie, jakim obdarzyła go Rada Miejska w Mosinie. Stwierdził przy tym, że jest on bardzo młodym radnym, w związku z czym jest to tym bardziej dla niego wielkie wyróżnienie. Wyraził też przekonanie, że ta jednogłośnie jest bardzo dobrym prognostykiem dla Komisji Rewizyjnej i całej Rady Miejskiej w Mosinie w ogóle.

#### do punktu 17. – Powołanie komisji stałych Rady Miejskiej (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że radni otrzymali stosowny projekt uchwały w sprawie powołania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie wraz z załącznikiem. Następnie poinformował o dokonanych uzupełnieniach składów poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/20/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

#### do punktu 18. – Ustalenie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali odpowiednie materiały, z którymi zapoznali się. Wyraził przy tym przekonanie, że dla obecnej Rady Miejskiej w Mosinie „jest to materiał jak gdyby zastany”, który pochodzi od jej poprzedniczki.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak wyraził przekonanie, że diety radnych zawsze wywołują pewne emocje, jak również kontrowersje. Każdy radny odbiera tę sprawę bardzo subiektywnie. Powiadomił też, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej uważają, iż ich program wyborczy „mówi” o tym, aby dokonywać pewnych oszczędności budżetowe tam, gdzie one są możliwe. Oszczędności, które zostaną „wypracowane”, będą mogły zostać spożytkowane na cele „naszym zdaniem” – lepsze, bardziej „dotykające” problemów dnia codziennego mieszkańca Gminy Mosina. Dlatego „proponujemy”, aby oszczędności zacząć „od siebie”, czyli od poszczególnego radnego. Zapewnił przy tym, że „nasza” propozycja nie jest wcale radykalna, tylko – jego zdaniem – minimalna, ale ona da oszczędności, choć może niezbyt wielkie w stosunku do kilkudziesięciomilionowego budżetu. W związku z tym zaproponował, aby § 1 ust. 1 projektu uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie otrzymał brzmienie: „Radnym Rady Miejskiej w Mosinie przysługują diety miesięczne w następujących wysokościach: 1) dla radnego – 900,00 zł, 2) dla Przewodniczącego Rady Miejskiej – 1.700,00 zł, 3) dla Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej – 1.400,00 zł.” Natomiast § 1 ust. 2 wyżej wymienionego projektu uchwały otrzymałby brzmienie: „Diety wymienione w ust. 1 nie podlegają kumulacji”, a § 1 ust. 3: „Za kierowanie pracami komisji stałych Rady Miejskiej przysługuje dieta miesięczna w wysokości: 1) dla przewodniczącego komisji – 150,00 zł, dla wiceprzewodniczącego komisji – 100,00 zł.” Z kolei § 2 projektu uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie otrzymałby brzmienie: „Dla członków komisji doraźnych powołanych przez Radę Miejską, za obecność na posiedzeniu dieta wynosi: 1) dla przewodniczącego komisji – 150,00 zł, 2) dla pozostałych członków komisji – 100,00 zł”, a § 3: „Za każdą nieobecność na sesji Rady Miejskiej lub posiedzeniu komisji stałych, dieta miesięczna, wskazana w § 1 niniejszej uchwały, ulega potrąceniu o 10% z wyjątkiem oddelegowania przez Przewodniczącego Rady Miejskiej do innych czynności związanych z wykonywaniem mandatu radnego.” Stwierdził także, że skreśleniu ulega część zdania: „lub pisemnego wniosku radnego w przypadkach losowych związanych z chorobą lub nieplanowanym wyjazdem służbowym”, gdyż „tu” mogą być duże nadużycia. Natomiast drugie zdanie w § 3 projektu uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie otrzymałoby brzmienie: „Przedmiotowy wniosek radny kieruje do Przewodniczącego Rady Miejskiej, a Przewodniczący Rady – swój wniosek – do Wiceprzewodniczącej Rady.” Wyraził przy tym przekonanie, z całym szacunkiem dla Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Mosinie Barbary Czaińskiej, że „dla nas” jest ważne, aby Wiceprzewodnicząca Rady „wyraziła to stanowisko”, gdyż Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Mosinie Barbary Czaińskiej może w danej chwili nie być, może być na urlopie lub na wyjeździe. „Taki” zapis jest bowiem bardzo konkretny i wymaga konkretnych działań. W związku z tym niech to będzie zapis „mówiący”, że Przewodniczący Rady Miejskiej swój wniosek składa na ręce Wiceprzewodniczącej Rady. Zaproponował również, aby § 4 projektu uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie otrzymał brzmienie: „Wysokość diet, wymieniona w § 1, będzie waloryzowana raz w roku od miesiąca następnego, po ogłoszeniu w Monitorze Polskim komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie średniorocznego wskaźnika cen, towarów i usług konsumpcyjnych ogółem za rok poprzedni (kalendarzowy)”, § 5: „Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi”, a § 6: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z mocą obowiązującą od dnia 27 listopada.” Stwierdził też, że według propozycji, którą „otrzymaliśmy” w projekcie przedmiotowej uchwały, na diety radnych będzie zadysponowanych z budżetu Gminy Mosina 311.817,44 zł, natomiast na ten sam cel, według wyliczeń zgodnych z propozycją Klubu Radnych Koalicji Samorządowej, kwota ta wyniesie 272.400,00 zł. Różnica wynosi więc 38.617,44 zł. Przypomniał przy tym,

że jego intencją jest zacząć oszczędności „od siebie”, gdyż pieniędzy „będziemy szukać” w budżecie. Wyraził także przekonanie, że kwota 38 tysięcy zł nie jest kwotą, którą można pogardzić. Poinformował również, że radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej „w głosowaniu tym mają wolną rękę” i mogą decyzję podjąć zgodnie z własnym sumieniem.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause powiadomiła, że Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” proponuje, aby przyjąć diety radnych określone w projekcie uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie. „Kierujemy się” przede wszystkim tym, że przyświeca „nam” cel, „abyśmy ustalali” diety w sposób procentowy w stosunku do kwoty bazowej. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby po procentach kwoty bazowej napisać, jaka to jest kwota – nie chodzi bowiem o to, aby to była kwota nie wiadomo jaka, żeby ktoś się nie mógł zorientować – jaka, ale również „chodzi nam” o to, aby określić „to” w procentach. Wyraziła przy tym przekonanie, że jest „to” przejrzyste, wówczas bowiem wiadomo, iż radny może otrzymać dietę do wysokości 100% kwoty bazowej mniej więcej, ale też będzie wiadomo, jaką to otrzymuje kwotę bazową w stosunku do kwoty najwyższej, jaką może otrzymać. „Wydaje nam się” również, że dobre sprawowanie mandatu radnego wymaga wielu zabiegów, poświęcenia, oprócz własnego czasu, również pewnych środków finansowych. W dzisiejszych czasach jest tak, że „powinniśmy” korzystać w „naszej” pracy z wszelkich dostępnych środków. Ona np. wyobraża sobie w ten sposób, że radny, który rzeczywiście chce się poświęcić pracy w Radzie Miejskiej w Mosinie, powinien być w miarę dobrze, gdyż wiadomo, iż nigdy „nie jesteśmy” w stanie doskonale, ale w miarę dobrze być zorientowany w przepisach, w ogólnej koniunkturze „na rynku” itd. Choćby gazeta „Rzeczpospolita”, która o „tych” sprawach wszystkich bieżących, aktualnych itd. „pisze”. Jest to kwota wydatkowana miesięcznie „założmy” – niebagatelna. Druga sprawa to „komórka”. Pewnie, że ktoś może powiedzieć, iż jest ona luksusem, ale w sprawowaniu mandatu, jej zdaniem, jest to sprawa bardzo ważna. Tak samo sprawa dojazdu. Pewnie, że można powiedzieć, iż radni „z miasta” mogą dojść – zgadza się, ale na pewno, czy radny z Rogalinka, z Daszewic, z Dymaczewa, czy z jakiegokolwiek innej miejscowości, gdyby miał więcej niż raz w tygodniu dochodzić pieszo do Mosiny, byłyby to pewnie problemy, ale – jej zdaniem – „nie w tym jest sprawa”. Stwierdziła też, że wysokość diet jest sprawą, którą „powinniśmy i wręcz musimy ustalić”, ale mimo wszystko „stoi” na stanowisku, iż ważne jest określenie procentu, aby każdy mógł wiedzieć, „w jakich widełkach się poruszamy”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” będzie również głosował za projektem uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie, która została wypracowana w poprzedniej kadencji. W związku z tym, że „nasz” klub radnych bardzo mocno angażował się w przygotowanie „tej uchwały”, zresztą nie tylko „tej”, ale i różnych innych, także „w komisji statutowej”, gdzie dużo różnych paragrafów „próbowaliśmy wypracować”, które byłyby uniwersalne dla każdej „rady”. Obojętnie „jaka rada przyjdzie”, to „chcieliśmy tak zrobić”, żeby „oni” przyjęli „to” i uznali za dobre. Bardzo przykro jest „nam”, że obecna Rada Miejska w Mosinie już próbuje „to” zmieniać. „Nasz” klub radnych twierdzi, że te diety, które obowiązywały w poprzedniej kadencji, bardzo dobrze funkcjonowały. Rada Miejska w Mosinie miała bowiem bardzo dobrą frekwencję i „wydawało nam się”, iż nawet nikomu nie przyjdzie do głowy, aby „to” zmienić. Jeżeli Rada Miejska w Mosinie zagłosuje za projektem przedmiotowej uchwały, „nasz” klub radnych będzie zadowolony, ponieważ okaże się, że była to dobra uchwała, którą „wypracowaliśmy” i ciężko nad nią „pracowaliśmy” w poprzedniej kadencji.

Radny Jerzy Falbierski oświadczył, że „w tej” sprawie, będąc radnym trzecią kadencję, postanowił nie wypowiadać się i nie zajmować stanowiska, natomiast jeżeli oszczędność „ta” pozwoli wytluczniować drogę np. w Żabinku, to nie ma on nic przeciwko temu.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński powiadomił, że przypadku drogi w Żabinku, w tym roku już „podjęliśmy” decyzję, iż będzie ona tłuczniowana.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zapytał, czy w tym roku.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że generalnie „mamy” 2 propozycje: jedna z nich znajduje się w projekcie uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie i druga propozycja przedstawiona przez Klub Radnych Koalicji Samorządowej. Następnie poddał pod głosowanie wniosek Klubu Radnych Koalicji Samorządowej, aby projekt uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie otrzymał brzmienie: „§ 1. 1. Radnym Rady Miejskiej w Mosinie przysługują diety miesięczne w następujących wysokościach: 1) dla radnego – 900,00 zł, 2) dla Przewodniczącego Rady Miejskiej – 1.700,00 zł, 3) dla Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej – 1.400,00 zł. 2. Diety wymienione w ust. 1 nie podlegają kumulacji. 3. Za kierowanie pracami komisji stałych Rady Miejskiej przysługuje dieta miesięczna w wysokości: 1) dla przewodniczącego komisji – 150,00 zł, dla wiceprzewodniczącego komisji – 100,00 zł. § 2. Dla członków komisji doraźnych powołanych przez Radę Miejską, za obecność na posiedzeniu dieta wynosi: 1) dla przewodniczącego komisji – 150,00 zł, 2) dla pozostałych członków komisji – 100,00 zł. § 3. Za każdą nieobecność na sesji Rady Miejskiej lub posiedzeniu komisji stałych, dieta miesięczna, wskazana w § 1 niniejszej uchwały, ulega potrąceniu o 10% z wyjątkiem oddelegowania przez Przewodniczącego Rady Miejskiej do innych czynności związanych z wykonywaniem mandatu radnego. Przedmiotowy wniosek radny kieruje do Przewodniczącego Rady Miejskiej, a Przewodniczący Rady – swój wniosek – do Wiceprzewodniczącej Rady. § 4. Wysokość diet, wymieniona w § 1, będzie waloryzowana raz w roku od miesiąca następnego, po ogłoszeniu w Monitorze Polskim komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie średniorocznego wskaźnika cen, towarów i usług konsumpcyjnych ogółem za rok poprzedni (kalendarzowy). § 5. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi. § 6. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z mocą obowiązującą od dnia 27 listopada.” W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy wniosek 11 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Następnie prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie diet przysługujących radnym Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/21/06 w powyższej sprawie 11 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 19. – Ustalenie wysokości stawki za korzystanie przez radnego z samochodu prywatnego w podróży służbowej (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że dla niego sprawa jest oczywista, ponieważ jest to rozporządzenie Ministra Infrastruktury i w związku z tym jest to tylko kwestia techniczna na zasadzie uchwały.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że uchwała w sprawie określenia stawki zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością Gminy Mosina pozwoli delegować Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Jackowi Szeszule radnych, którzy mieszkają w takich miejscach, gdzie nie można



dojechać pociągiem, np. na jakieś szkolenie samochodem według stawek zaproponowanych w tejże uchwale.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak poinformował, że stanowisko jest generalnie pozytywne, radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej są za projektem uchwały w sprawie określenia stawki zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością Gminy Mosina, tylko z drobną poprawką w paragrafie drugim, wykreślając z niego imię oraz nazwisko Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Barbary Czaińskiej i pozostawiając zapis „... dla Przewodniczącego Rady Miejskiej wykonuje Wiceprzewodniczący Rady”. Może być bowiem sytuacja taka, że Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Mosinie Barbary Czaińskiej nie będzie na miejscu. W konsekwencji proponuje on też wprowadzić poprawkę w § 3 projektu przedmiotowej uchwały, tak, aby otrzymał on brzmienie: „ Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady”.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że z tego, co „pamiętamy” w przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady, jego obowiązki wykonuje albo wskazany Wiceprzewodniczący Rady albo I Wiceprzewodniczący Rady. Zgodnie z wolą Rady Miejskiej w Mosinie, wyrażoną na poprzedniej sesji Rady Miejskiej, I Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie jest radna Barbara Czaińska, ale to będzie za chwilę wiadomo.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że wiadomo mu, iż jest I Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie i II Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej, ale „my mówimy” o ułatwieniu w załatwianiu „tej” kwestii. Stwierdził przy tym, że „to” nie jest delegacja do zapisów statutowych. „Tu” jest ułatwienie – jeżeli Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jacek Szeszuła będzie miał potrzebę wyjazdu służbowego, a Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej Barbara Czaińska będzie na urlopie na Krecie, to nikt mu nie podpisze delegacji.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Radca Prawny Zygmunt Kmiecik powiadomił, że jeżeli chodzi o projekt przedmiotowej uchwały, to z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie sposobu ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych gminy wynika, iż w stosunku do przewodniczącego rady „tych” czynności dokonuje wiceprzewodniczący rady wskazany przez radę gminy. Przepis „mówi”, że rada gminy ma wskazać wiceprzewodniczącego rady do dokonywania czynności z przewodniczącym rady. Rada gminy ma wskazać, który wiceprzewodniczący rady dokonuje tych czynności, o których mowa w rozporządzeniu, z przewodniczącym rady. Gdyby był jeden – nie byłoby problemu, a jak jest dwóch – rada gminy powinna wskazać, który dokonuje.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że rozumie, iż Radca Prawny Zygmunt Kmiecik nie znalazł „tego” rozporządzenia „w komputerze”.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik poinformował, że „znalazł telefonicznie”, gdyż w internet „wejść” nie można było, ale jest na pewno tak, jak on mówi.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że nie będzie polemizował, natomiast chciałby praktycznie „tę” sprawę załatwić. Jeżeli „mielibyśmy” z imienia i nazwiska wpisać Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie, to on się pyta, czy w przypadku nieobecności „napiszemy” I Wiceprzewodniczącą Rady Barbara Czaińska, a w czasie jej nieobecności – II Wiceprzewodniczącą Rady. Wyraził przy tym przekonanie, że jak „my” praktycznie „nie będziemy podchodzić” do obowiązującego prawa, to „zablokujemy się”.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że w sytuacji, kiedy jest więcej niż jeden wiceprzewodniczący rady, to czynności z przewodniczącym rady dokonuje wiceprzewodniczący rady wskazany przez radę gminy. To, co proponuje radny Jan Marciniak, to może proponować, jeżeli Rada Miejska w Mosinie chce – niech przegłosuje, ale jego zdaniem właściwym jest,

aby Rada Miejska w Mosinie wskazała Wiceprzewodniczącą Rady, która dokonuje czynności w oparciu o przepis „rozporządzenia”.

Radny Marian Kunaj wyraził przekonanie, że można byłoby wskazać decyzją Rady Miejskiej w Mosinie Wiceprzewodniczącą Rady Małgorzatę Twardowską i byłoby po problemie.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że należałoby upoważnić dwie Wiceprzewodniczące Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marian Kunaj zwrócił uwagę, że „jedna już jest”. Wyraził też przekonanie, że „nie mamy” o czym mówić, a decyzję „podejmujemy”.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że on stanowisko przedstawił, natomiast jest kwestia tego, co robi Wojewoda Wielkopolski w trybie nadzoru. Z jego wycucia intuicyjnego wynika, że prawdopodobnie może on „tego” nie zakwestionować, ale „sytuacja” nie jest zgodna z wzorcem, o którym „mówi” przepis „rozporządzenia” – wskazany przez radę gminy wiceprzewodniczący rady. Jeżeli Rada Miejska w Mosinie uważa, „że jest inaczej”, to może napisać „inaczej”, on przecież nie jest po to, żeby zabronić jej procesu uchwałodawczego.

Radny Marian Jabłoński zapewnił, że docenia i rozumie intencję radnego Jana Marciniaka, ale rzeczywiście w jego przekonaniu „tu” nie może być alternatywy i trzeba wskazać.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że chciałby podchodzić „do sprawy” bardzo praktycznie. Dlatego też proponowałby on rozszerzająco ująć „to” w ten sposób, iż wykonuje I Wiceprzewodniczący Rady, a pod nieobecność I Wiceprzewodniczącego Rady – II Wiceprzewodniczący Rady i taką poprawkę zgłasza.

Radny Ryszard Rybicki zauważył, że w poprzedniej kadencji było podobnie, jeden wiceprzewodniczący rady podpisywał i przez 4 lata nie było żadnego problemu z jakimkolwiek podpisem.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, jak „to” funkcjonowało w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej w Mosinie.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że „to” funkcjonowało bardzo dobrze, tym bardziej, iż jest tego typu sytuacja, że Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie nie ma nagłych wyjazdów, iż np. rano „dostaje telefon” i musi być za godzinę „gdzieś tam”. W związku z tym on uważa, że funkcjonowało „to” bardzo dobrze i „nie mieliśmy” żadnych problemów.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że podtrzymuje swój rozszerzający wniosek, aby § 2 projektu uchwały w sprawie określenia stawki zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością Gminy Mosina otrzymał brzmienie: „Czynności w zakresie polecenia wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miejskiej wykonuje I Wiceprzewodnicząca, a pod nieobecność I Wiceprzewodniczącej – II Wiceprzewodnicząca”.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wniosek radnego Jana Marciniaka, aby § 2 projektu uchwały w sprawie określenia stawki zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością Gminy Mosina otrzymał brzmienie: „Czynności w zakresie polecenia wyjazdu służbowego dla Przewodniczącego Rady Miejskiej wykonuje I Wiceprzewodnicząca, a pod nieobecność I Wiceprzewodniczącej – II Wiceprzewodnicząca”.

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie odrzuciła powyższy wniosek 9 głosami „przeciw”, przy 6 głosach „za” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

Następnie prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia stawki zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska

w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/22/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 20. – Wynagrodzenie Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali stosowne materiały, „o tym” również traktuje projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Samorządowej Jan Marciniak powiadomił, że analogicznie jak referował on kwestię diet, mówiąc o oszczędnościach, które „musimy” zacząć „od siebie”, radni Klubu Radnych Koalicji Samorządowej proponują zmianę wynagrodzenia Burmistrza Gminy Mosina zaproponowanego w projekcie przedmiotowej uchwały. „Nasza” zmiana polega na następujących zapisach paragrafu pierwszego projektu uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza: „Burmistrzowi ustala się: a) miesięczne wynagrodzenie zasadnicze według XXI kategorii zaszerogowania w kwocie 4.600,00 zł, b) dodatek funkcyjny w kwocie 2.000,00 zł, c) dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 920,00 zł, d) dodatek specjalny w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w kwocie 1.320,00 zł.” Łącznie jest to kwota 8.840,00 zł brutto.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że Klub Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” proponuje, aby wynagrodzenie Burmistrza Gminy Mosina określić w wysokości, jaką przewiduje przedmiotowy projekt uchwały. Zwróciła przy tym uwagę, że jest to „mechanizm”, który nie obowiązuje od dzisiaj, od roku, czy nawet od 4 lat. „Mechanizm” wynagrodzenia Burmistrza Gminy Mosina w ten sposób, jaki został zaproponowany w przedmiotowym projekcie uchwały, obowiązuje od 2000 roku. Obowiązywał więc już on w poprzedniej kadencji w stosunku do Burmistrza Zofii Springer, jak i w trzeciej kadencji w stosunku do Burmistrza Jana Kałuzińskiego. Wyraziła też przekonanie, że niedobrze stałoby się „gdybyśmy” obecnie „ten mechanizm” chcieli zmieniać. W „naszej” ocenie „to” nie podwyższa wynagrodzenia Burmistrza Zofii Springer w żaden sposób w stosunku do tego, jakie otrzymywała ona, czy poprzedni Burmistrz Gminy Mosina. Dlatego „nasz” klub radnych stoi na stanowisku, aby to wynagrodzenie określić i przyjąć tak, jak zostało to zapisane w przedmiotowym projekcie uchwały i o to radnych „prosimy”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens powiadomił, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” przychyliła się do stanowiska Klubu Radnych Koalicji Samorządowej.

Radny Jerzy Falbierski poinformował, że Polskie Stronnictwo Ludowe proponuje, aby zachować dotychczasowe wynagrodzenie Burmistrza Gminy Mosina na poziomie, który przedstawia przedmiotowy projekt uchwały.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wnioszek Klubu Radnych Koalicji Samorządowej, aby § 1 projektu uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza otrzymał brzmienie: „Burmistrzowi ustala się: a) miesięczne wynagrodzenie zasadnicze według XXI kategorii zaszerogowania w kwocie 4.600,00 zł, b) dodatek funkcyjny w kwocie 2.000,00 zł, c) dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 920,00 zł, d) dodatek specjalny w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w kwocie 1.320,00 zł.”

W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie przyjęła powyższego wniosku 9 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że sytuacja jest tego typu, iż burmistrz jest pracownikiem, tak, jak każdy inny, gdyż jego stosunek pracy powstaje na podstawie wyboru i praktycznie polskie prawo nie przewiduje takiej możliwości, żeby ktoś świadczył pracę.... Wyraził też przekonanie, że w tej sytuacji należy przedstawić kolejne wnioski albo głosować już uchwałą. Stwierdził przy tym, że istnieje obawa, iż w wyniku głosowania nad uchwałą też będzie wynik 9 do 9. Powiadomił również, że w związku z „takim” wynikiem głosowania, Rada Miejska w Mosinie nie podjęła rozstrzygnięcia w temacie przedmiotowego wniosku.

Następnie przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie 9 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Projekt uchwały w powyższej sprawie stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak przypomniał, że sygnalizował taką możliwość. Wyraził też przekonanie, że obecnie sytuacja jest dosyć skomplikowana, gdyż uchwała została przegłosowana i nie wiadomo, co teraz.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że dlatego pyta Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził radość, że prowadzący obrady Jacek Szeszuła ma o nim tak dobre zdanie, iż na „taką” okoliczność coś wymyśli. Praktycznie rzecz biorąc zasada jest taka, że na tej samej sesji, „na której się głosuje, się nie podejmuje kolejnych uchwał”. W tym przypadku zachodzi jednak sytuacja szczególna, bowiem w Polsce nie można świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę i nie pobierać wynagrodzenia, gdyż z tym jest związane wynagrodzenie. Tymczasem „tu się zrobił pat”, a on sygnalizował sytuację. W związku z tym trzeba znaleźć kompromis. Jego zdaniem co najwyżej byłoby to jakieś uchybienie proceduralne, ale trzeba będzie ponowić głosowanie albo poczekać na dalsze propozycje odnośnie „tej” uchwały.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że Radca Prawny Zygmunt Kmieciak tak ciekawie mówił, iż w pewnym momencie odniósł on wrażenie, że należałoby wpływać na radnych, na co on „się nie pisze”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak oświadczył, że nie rozumie. Zapytał też, czy on sugerował, żeby wpływać na radnych. Zapewnił przy tym, że nie. Powiedział on bowiem, że można zgłaszać dalsze wnioski co do tego, co zgłosił radny Jan Marciniak – zgłosić inne wnioski.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zapewnił, że nie zamierza polemizować z Radcą Prawnym Zygmuntem Kmieciakiem, może jedynie stwierdzić, iż „padło takie coś”, że Radca Prawny Zygmunt Kmieciak przewidział „tę” sytuację.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że on wspominał o tym, iż jeśli „będziemy głosowali” nad uchwałą i znowu będzie 9 do 9, to powstanie problem, który „mamy” obecnie. Mówił on, że może „w tym” momencie jest dobry czas, aby zaproponować inne rozwiązanie i nic więcej nie sugerował.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zapewnił, że nie odbiera „tego” jako sugestię, ale to ponowne 9 do 9 jest „naprawdę fajne”. Stwierdził przy tym, że czas „uporządkować pewne myśli”.

Następnie w związku z tym zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że „trochę to trwało”, ale „uzyskałiśmy” konsensus. Wyraził przy tym przekonanie,

że jest on do przyjęcia i powinien zakończyć się pozytywnie. Mianowicie punkt, który w porządku obrad był określony jako 20. – dotyczący wynagrodzenia Burmistrza Gminy Mosina – nad którym przed chwilą „debatowaliśmy”, zostanie wprowadzony do porządku sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 20 grudnia br. – w środę o godz. 18.00.

Radny Marian Kunaj stwierdził, że „to wychodzi tak nagle”. Wyraził przy tym przekonanie, że Burmistrz Zofia Springer „zaraz z głodu nie umrze”. W związku z tym zaproponował datę 28 grudnia br., gdyż „mamy” święta – „na łapu-capu”. Natomiast po świętach ze spokojem – dwudziestego ósmego – „możemy się również spotkać”. „Mamy” więcej czasu do przemyślenia, a jest to ważna decyzja, dlatego proponowałby on wyżej wymienioną datę.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że każdy ma prawo złożyć propozycję. Poinformował przy tym, że „myśmy” z Przewodniczącą Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Marią Krause, Przewodniczącym Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Markiem Klemensem i z radnym Jerzym Falbierskim doszli do konsensusu – sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się w dniu 20 grudnia br. o godz. 18.00.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że dotyczy to jej osoby i nie uważa za dobry pomysł organizowanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie specjalnie „w tym gorącym okresie”. Zwróciła przy tym uwagę, że jest planowana sesja Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 28 grudnia br. i można „to” połączyć. Stwierdziła też, że stosunek pracy jest zawarty, ponieważ otrzymała pismo, iż jest ona burmistrzem i złożyła ślubowanie. W związku z tym ona „z tego powodu” nie prosi „państwa, żebyście to nagle robili” i specjalnie się zbierali. Zaplanowano sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 28 grudnia br., a to jest taki dość „gorący” okres, w którym „mamy” już wiele spotkań zaplanowanych i jej zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie, żeby połączyć te wszystkie zadania, które „mamy” zaplanowane na sesję Rady Miejskiej w Mosinie w wyżej wymienionym dniu.

Radny Jan Marciniak wyraził przekonanie, że każdy głos jest cenny. Zwrócił przy tym uwagę, że zgodnie z ustawą „samorządową” sesje rady gmin zwołuje jej przewodniczący, którego jest to kompetencja.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że ona nie zwołuje sesji Rady Miejskiej w Mosinie, tylko wypowiada się „w swojej” sprawie, gdyż ona jest przyczyną „zamieszania” w dniu dzisiejszym.

Radny Jan Marciniak wyraził przekonanie, że „my się chętnie spotkamy dwudziestego”.

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że ona może poczekać.

Radny Marian Kunaj wyraził przekonanie, że jako radny niezależny ma też prawo złożyć swój wniosek. Powiadomił przy tym, że „dwudziestego” go nie będzie, a chciałby wziąć udział w głosowaniu.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że nie głosuje się „tego”.

Radny Marian Kunaj zaproponował, aby przegłosować datę.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że przewodniczący rady gminy jest jedyną osobą, która zwołuje jej sesje i od niego jest „to” uzależnione.

Radny Marek Klemens zauważył, że ewentualnie poszczególni radni mogą złożyć wniosek do przewodniczącego rady gminy o zwołanie sesji nadzwyczajnej, ale to może zrobić poszczególny radny.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła wyraził przekonanie, że „nie po to żeśmy tutaj tracili tyle czasu”, żeby „dogadać” stanowiska, uzgodnić poszczególne terminy, „żebyśmy znowu całe procedowanie zaczynali od początku”. W związku z tym uważa on, że „to” jest stanowisko Klubu Radnych Koalicji Samorządowej, Klubu Radnych „Praworządna Gmina”, Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska”, przy czym był obecny radny Jerzy Falbierski.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił uwagę, że w momencie, „kiedy to uzgadnialiśmy, nie wiedzieliśmy”, iż nie będzie radnego Mariana Kunaja, co diametralnie zmienia sytuację.

Radny Marek Klemens stwierdził, że wyżej wymieniony radny nie powiedział, iż go nie będzie.

Radny Jerzy Falbierski zauważył, że radny Marian Kunaj mówił „o tym” przed chwilą.

Radny Marek Klemens stwierdził, że wyżej wymieniony radny zaproponował, aby sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbyła się w dniu „dwudziestego ósmego”.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że jeżeli „my mówimy”, kto będzie obecny, czy nie, to on może powiedzieć, iż „dwudziestego ósmego” nie będzie Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Jacka Szeszuła.

Radny Jerzy Falbierski zauważył, że „nie padło to”.

Radny Jan Marciniak zaproponował, aby zgodnie z kompetencjami pozwolić ustalić termin sesji Rady Miejskiej w Mosinie Przewodniczącemu Rady Miejskiej Jackowi Szeszule, co on już uczynił.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła oświadczył, że jest „za tym”, uzyskując zgodę trojga osób.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, czy „dwudziestego ósmego” odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Mosinie, czy nie.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła odpowiedział twierdząco.

Radny Marek Klemens przypomniał, że w poprzedniej kadencji nieraz bywało, iż jeżeli Rada Miejska w Mosinie miała się zebrać, to się zbierała i nie było problemu dla nikogo. Zwrócił przy tym uwagę, że po to „mamy” diety, aby jeszcze raz przyjechać tylko i wyłącznie „na tę sprawę”. Wezwał też, aby przypomnieć sobie, ile raz „przyjeżdżaliśmy” na krótkie sesje Rady Miejskiej w Mosinie, które trwały godzinę i „jechaliśmy do domu”.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński zwrócił uwagę, że „jeżeli była istotna tego przyczyna”.

Radny Marek Klemens zapytał, czy „nie jest istotna” w dniu dzisiejszym.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński wyraził przekonanie, że nie jest, ponieważ jeżeli „dwudziestego ósmego” ma być sesja Rady Miejskiej w Mosinie, to nic się nie stanie, gdy „państwo będziecie głosować” w wyżej wymienionym dniu.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poinformował, że sesja Rady Miejskiej w Mosinie w dniu „dwudziestego ósmego” musi się odbyć.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że jak pojawiają się kwestie związane z obecnością, czy nieobecnością, „ustalmy” termin, który „nam” najbardziej „pasuje”. „Możemy sugerować” Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Jackowi Szeszule, aby był to „dwudziesty pierwszy” – jemu to nie przeszkadza.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, że jeżeli tylko „w tej” kwestii „się spotykamy”, to chyba na pół godziny. Natomiast „ta” sesja Rady Miejskiej w Mosinie powinna rozpocząć się o godz. 19.00, aby „wszyscy” mogli wziąć w niej udział, w przeciwnym wypadku bowiem on znowu nie będzie mógł być obecny i tak „możemy dyskutować” do rana.

Radny Marian Kunaj zapytał, dlaczego „wy się z kolei upieracie”, że koniecznie musi być „dwudziestego”.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, że już „mówiliśmy”, iż może być „dwudziestego pierwszego”, tylko mówi on, aby ta sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbyła się o godz. 19.00.

Radny Marian Kunaj zaproponował, aby zamiast dwóch odbyć jedną sesję Rady Miejskiej w Mosinie, podczas której rozpatrzona zostałaby sprawa wynagrodzenia Burmistrza Gminy Mosina.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, że „dwudziestego ósmego” nie może być obecny Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jacek Szeszuła.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła powiadomił, że w tym terminie ma zaplanowany od września br. wyjazd i w związku z tym nie będzie go „na tej” sesji Rady Miejskiej w Mosinie, która musi się odbyć chociażby dlatego, iż trzeba „wyczyścić” budżet, jak tego przepisy wymagają. Dlatego niezależnie od tego, czy „nam” się podoba, czy nie – ona się odbędzie. Natomiast według niego w dniu „dwudziestego” sesja Rady Miejskiej w Mosinie powinna się odbyć, tym bardziej, że uzyskał on zgodę trzech klubów radnych, „dogadaliśmy sprawę” i wtedy będzie można spokojnie załatwić sprawę wynagrodzenia Burmistrza Zofii Springer, a dodatkowo na pewno też „dojdą” inne punkty. Wyraził przy tym przekonanie, że nie powinna ona być taka, jak w dniu dzisiejszym, gdyż niektóre sprawy zostały sztucznie „naciągnięte”. Natomiast najbliższe dwie sesje Rady Miejskiej w Mosinie powinny być bardzo krótkie.

Radny Marian Kunaj stwierdził, że rozumie on z tego, iż radni niezależni nie mają głosu i wiadomo mu, skąd ta uporczywość radnych klubu radnych, którego przewodniczącym jest radny Jan Marciniak.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła wyraził przekonanie, że ten komentarz był zupełnie niepotrzebny. Poinformował też, że w dniu „dwudziestego” o godz. 18.00 „tutaj” w sali „spotykamy się” na sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Tomasz Żak stwierdził, że skoro zapadła decyzja, iż sesja Rady Miejskiej w Mosinie ma odbyć się w dniu 20 grudnia br., chciałby on złożyć wniosek formalny, aby po punkcie 21. dzisiejszego porządku obrad, przerwać sesję i pozostałe punkty z tego porządku obrad przełożyć na sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 20 grudnia br. Zwrócił przy tym uwagę, że obecnie jest już bardzo późna godzina i wszystkim „nam” to dobrze zrobi. Zapewnił też, że wiadomo mu, iż porządek III sesji Rady Miejskiej w Mosinie został przegłosowany, ale niemniej taki wniosek formalny on składa.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że wpłynął wniosek formalny i „za chwilę” się do niego „ustosunkujemy” wszyscy, gdyż trzeba go przegłosować.

Radny Marian Kunaj oświadczył, że chciał postawić wniosek formalny odnośnie godzin „naszych” obrad. Przypomina on bowiem sobie, że uchwałą poprzedniej Rady Miejskiej w Mosinie przeszedł wniosek, aby jej sesje trwały do godz. 21.00. Zwrócił się przy tym z prośbą o przegłosowanie tego wniosku. Wyraził też przekonanie, że to znacznie ułatwi „nam” wiele prac.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że najpierw rozpatrzony zostanie punkt 21. porządku III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, a następnie odniesie się do wniosku radnego Tomasza Żaka.

#### do punktu 21. – Upoważnienie Przewodniczącego Rady Miejskiej do sprawowania funkcji wynikających z prawa pracy wobec Burmistrza Gminy Mosina (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że radni otrzymali stosowne materiały w przedmiotowej sprawie. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec Burmistrza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr III/23/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że we wniosku złożonym przez radnego Tomasza Żaka chodzi o to, aby zamknąć dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie ze względu na późną porę, a punkty porządku obrad, które pozostały do realizacji, przełożyć na sesję Rady Miejskiej

w Mosinie w dniu 20 grudnia br. Zwrócił się przy tym do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyjaśnienie, czy jest to zgodne z prawem.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zauważył, że porządek obrad nie został wyczerpany. Pomimo, że ta część normatywna, uchwałodawcza została wyczerpana, pozostały 3 punkty i praktycznie rzecz biorąc z § 30 ust. 2 Statutu Gminy Mosina wynika, iż na wniosek przewodniczącego obrad bądź radnego, Rada Miejska w Mosinie może postanowić o przerwaniu sesji Rady Miejskiej i kontynuowaniu obrad w innym wyznaczonym terminie na kolejnym posiedzeniu tej samej sesji. Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że Radca Prawny Zygmunt Kmieciak powołał się na Statut Gminy Mosina, który został ustanowiony przez Radę Miejską w Mosinie i faktycznie, jeżeli „mamy podjąć” oraz taka była wola i intencja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Jacka Szeszuły, iż 20 grudnia br. „spotykamy się”, aby podjąć stosowną uchwałę, nie może zostać przerwana „ta” sesja Rady Miejskiej „z takim numerem”, ponieważ będzie to w takim przypadku kontynuacja tejże sesji. „Zatwierdziliśmy” porządek obrad i „ta” sesja Rady Miejskiej w Mosinie powinna zostać zakończona. Natomiast można postawić wniosek, aby „tych” wszystkich punktów już nie analizować.

Radny Marek Klemens stwierdził, że zostały „nam” 3 punkty. Jeżeli „zrealizujemy” punkt dotyczący sprawozdania Burmistrza Gminy Mosina z działalności, w którym Burmistrz Zofia Springer powie, że nie ma nic więcej do powiedzenia i „nam” przedstawi „to” w dniu „dwudziestego” – „mamy” załatwiony punkt w 3 minuty, następnie sprawy organizacyjne – „pan” powie, iż „dwudziestego” i „nie będziemy pytać w dniu dzisiejszym, tylko „dwudziestego” i „zamykamy” sesję Rady Miejskiej w Mosinie „za minutę”. W związku z tym „mamy” dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie zamkniętą, do reszty „wrócimy” i „powiemy” na następnej sesji Rady Miejskiej.

Radny Tomasz Żak oświadczył, że w takim razie wycofuje swój wniosek formalny.

#### do punktu 22. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 4 do 13 grudnia 2006 r.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że o przygotowanie informacji na temat inwestycji był poproszony Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński, ale tydzień temu słyszeliście „państwo” podobną informację, w związku z czym nie widzi ona konieczności, aby ją obecnie uszczegółwiać. Poinformowała też, że spotkała się i „rozmawialiśmy” na temat funkcjonowania Banku Żywności, który powstał w ubiegłej kadencji. Powiadomiła także, że jedna z firm ochroniarskich złożyła propozycję współpracy dotyczącą monitoringu miasta. Poinformowała również, że odbyła 3 spotkania z Policją, z Zarządem Dróg Wojewódzkich, Strażą Miejską, „inwestycjami naszymi” na temat funkcjonowania i bezpieczeństwa ruchu przed marketem „TESCO”, który w poniedziałek zostanie otwarty. Wyraziła przy tym przekonanie, że bardzo ważną sprawą jest, aby „tam” się nic nie wydarzyło do czasu uruchomienia „światła”. Powiadomiła też, że „TESCO” zatrudniło 36 osób, nie jest to żaden supermarket, gdyż będzie miał 900 m<sup>2</sup> powierzchni handlowej. Poinformowała także, że firma „NOWOTEX” wystąpiła z inicjatywą współuczestniczenia finansowo w utwardzaniu drogi wokół swojego zakładu. Powiadomiła również, że inwestycje są kontynuowane – „próbujemy” jak najwięcej z nich zamknąć jeszcze w tym roku. Poinformowała też, że I Zastępcą Burmistrza został Przemysław Pniewski.

#### do punktu 23. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Zastępca Burmistrza Przemysław Pniewski przypomniał, że radny Marian Kunaj zgłosił wniosek, aby sesja Rady Miejskiej w Mosinie trwała 5 godzin – do godz. 21.00.



Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że to nie jest taka pilna sprawa, w związku z czym można to rozpatryć na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Jeżeli dzisiaj „państwo jesteście zmęczeni, to skończmy tę sesję”.

Radny Marian Kunaj stwierdził, że „tam” była taka pilna sprawa, od razu nie jest pilna sprawa, przecież to „wyście z inicjatywą wyszli” – on pamięta to „siedząc na galerii”, aby sesja Rady Miejskiej w Mosinie trwała 5 godzin.

Radny Marek Klemens zapewnił, że on się zgadza i protestował, aby „tak wielka” sesja Rady Miejskiej w Mosinie była, „z tyloma punktami” i „dajmy szansę panu przewodniczącemu”, gdyż sam widzi, iż jest zbyt dużo punktów. Wyraził przy tym przekonanie, że nie będzie on już „tyle” uchwał wprowadzał i „będziemy te 5 godzin kontynuować”. Stwierdził też, że do „tego” można wrócić – w dniu dzisiejszym niczego „nie zmienimy”, ale na dzisiaj już „skończmy tę sesję”, gdyż „jesteśmy wszyscy zmęczeni”, to nie jest tak naglący problem, że „musimy” dzisiaj nad „tym” jeszcze pół godziny dyskutować.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zapytał radnego Mariana Kunaja, czy zechce wycofać swój wniosek po to, żeby dzisiaj nie był on głosowany, a „wprowadzimy” go na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marian Kunaj zapewnił, że może to uczynić.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła powiadomił, że do Biura Rady Miejskiej wpływają różne oferty dotyczące szkoleń, ale „na razie się od nich odpychamy”, gdyż jest „taki gorący czas, jaki jest”. Zwrócił się też z prośbą do radnych o terminowe – do 27 grudnia br. – złożenie oświadczeń „podatkowych” w dwóch egzemplarzach.

#### do punktu 24. – Zapytania i wnioski radnych.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się z prośbą, aby jeżeli „państwo” sobie „życzyć” odpowiedzi na swoje wnioski i zapytania na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, która odbędzie się „dwudziestego”, zostawili jej je na piśmie, a wówczas „przygotujemy”.

#### do punktu 25. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zakończył III sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 22.20.

**Protokolował**

**Piotr Sokołowski**

**Przewodniczył**

**Jacek Szeszuła**

**Radny nadzorujący  
sporządzenie protokołu**

**Waldemar Wiązek**

### **Lista załączników**

1. Uchwała nr III/6/06.
2. Uchwała nr III/7/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
3. Uchwała nr III/8/06.
4. Uchwała nr III/9/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
5. Uchwała nr III/10/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
6. Uchwała nr III/11/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
7. Uchwała nr III/12/06.
8. Uchwała nr III/13/06.
9. Uchwała nr III/14/06.
10. Uchwała nr III/15/06.
11. Uchwała nr III/16/06.
12. Uchwała nr III/17/06.
13. Uchwała nr III/18/06.
14. Uchwała nr III/19/06.
15. Uchwała nr III/20/06.
16. Uchwała nr III/21/06.
17. Uchwała nr III/22/06.
18. Uchwała nr III/23/06.
19. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień na rok 2007 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
20. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu utworzenia obszaru Natura 2000.
21. Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza.
22. Lista obecności radnych.
23. Lista zaproszonych gości.